OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XX. SOSNOWIEC, PIĄTEK 15 MARCA 1929 ROKU. Nr. 73.

Prenumerata z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 3.50 zł. (zagranicą 6.50 zł.) | Konto czek. PKO. Warszawa—61.553. | Cena egzem. 20 groszy.

Afera p. Towarnickiego

SENSACJĄ DNIA.

Warszawa, 14-3. (Tel. wł.) Sensacją dnia jest list posła Towarnickiego do prezesa klubu Wyzwolenia p. Woźnickiego. P. Towarnicki prosi o przeprowadzenie dochodzenia w łonie klubu. Prezes Wyzwolenia p. Woźnicki odesłał list p. Towarnickiego do sądu marszałkowskiego. Ze strony p. Langiera do sądu wchodzi p. Diamand, a ze strony p. Towarnickiego p. Jędrzejewicz (BB.) Superarbitra wyznaczy marszałek Sejmu.

Wypoczynek

MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

Warszawa, 14.3 (Tel. wł.). Wiadomość, jakoby marsz. Piłsudski miał się udać na dłuższy odpoczynek do Sulejówka, nie odpowiada prawdzie, w Sulejówku bowiem panuje wilgoć, natomiast w lecie marsz. Piłsudski uda się do Rumunji, jak i w roku ubiegłym.

O co oskarżony jest b. min. Czechowicz.

Ukończenie śledztwa przez komisję budżetową.

Warszawa, 14-3. (Tel. wł.) Sejmowa komisja budżetowa przystąpiła dziś popołudniu do dalszych obrad nad wnioskiem w sprawie postawienia b. ministra skarbu Czechowicza w stan oskarżenia przed Trybunałem Stanu.

Na posiedzeniu tem przewodniczył poseł Byrka.

Referent poseł Liebermann odczytał na wstępie pismo b. ministra Czechowicza, w którem tenże oświadcza, że nie może przedłożyć żądanego przez komisję listu, który w dniu 16 listopada 1928 r. wysłał do premjera Bartla, albowiem w tym liście prócz stanowiska b. ministra Czechowicza w sprawie legalizacji kredytów dodatkowych były także rzeczy prywatne. Min. Czechowicz oznajmił tedy, że bez upoważnienia premjera tego listu nie przedłoży i prosi komisję o uwzględnienie tych okoliczności. Referent wniósł, aby uwzględniono prośbę ministra Czechowicza i dalszych żądań w sprawie przedłożenia listu zaniechano. Wniosek ten komisja przyjęła.

Następnie odczytano list premjera Bartla, wystosowany do komisji za pośrednictwem marszałka Sejmu, treści następującej:

W odpowiedzi na pismo p. marszałka mam zaszczyt zakomunikować uchwałę Rady ministrów, powziętą na posiedzeniu w dniu 13 bm. Rząd podtrzymuje swoje postanowienia, wyrażone kilkakrotnie na komisji budżetowej Sejmu względnie na posiedzeniach pełnego Sejmu przedłożenia projektu ustawy o dodatkowych kredytach za r. 1927-28 równocześnie z przedłożeniem zamknięć rachunkowych za tenże okres budżetowy. Spełnienie żądania przedłożenia odpisów poszczególnych uchwał Rady ministrów byłoby równoznaczne z przedłożeniem ustawy o dodatkowych kredytach — wprawdzie nie Sejmowi, lecz komisji sejmowej — i przekreśliłoby stanowisko Rządu w tej sprawie. Z tych względów Rada ministrów uważa, że żądaniu komisji budżetowej odpowiedzieć należy odmownie. Z uwagi na to, że wedle informacyj N. I. K. zamknięcia rachunkowe za r. 1927-28 sprawdzone będą w ciągu kilku tygodni, Rząd przedłoży Sejmowi owe zamknięcia, jak również projekt ustawy o dodatkowych kredytach za r. 1927-28 na sesji następnej. Na tejże sesji Rząd przedłoży projekt ustawy o dodatkowych kredytach na r. 1928-29. O ileby sprawa b. ministra przekazana była w międzyczasie Trybunałowi Stanu, Rząd przedstawi w każdym czasie tej instytucji wszystkie żądane przez nią materjały i dokumenty.

Po odczytaniu tego pisma referent wnosi o nieprzyjęcie do wiadomości twierdzenia premjera, że projekt ustawy o przekroczeniach budżetowych za r. 1927-28 oraz 1928-29 Rząd przedłoży na następnej sesji. Komisja bowiem — zdaniem referenta — nie jest upoważniona i uprawniona do przyjmowania oświadczeń politycznych Rządu, będąc tylko komisją śledczą z zakreślonemi celami. Wniosek referenta o nieprzyjęcie do wiadomości listu premjera uchwalono większością głosów.

Następnie przewodniczący oświadczył, że uważa postępowanie dowodowe za ukończone, jeżeli nowe wnioski nie będą postawione, poczem gdy nikt głosu nie zabrał, referent przedstawił wyniki dochodzeń, przeprowadzonych przez komisję i sformułował ostateczne konkluzje. Między innemi referent zaznaczył, że wniosek lewicy z faktycznych przekroczeń budżetowych za r. 1927-28 wyciąga konkluzje prawne dwojakiej natury: oskarża ministra o naruszenie ustawy skarbowej, oprócz tego o polityczne przestępstwo z art. 636 kodeksu karnego. Na podstawie całokształtu materjału referent doszedł do przekonania, że stwierdzenia faktyczne, zawarte we wniosku lewicy są słuszne i zgodne z rzeczywistością.

Po dyskusji w głosowaniu 18 gł. przeciw 9 gł. odrzucono wniosek pos. Downarowicza o przejście nad całą sprawą b. min. Czechowicza do porządku dziennego, natomiast tą samą większością głosów przyjęto rezolucję posła Liebermanna.

Zgodnie z ustawą o Trybunale Stanu oskarżycielami z ramienia Sejmu wybrano 18 głosami pos. Liebermanna i Pierackiego, oraz 17 głosami p. Wyrzykowskiego.

Sprawa min. Czechowicza znajdzie się w Sejmie w nadchodzącą środę.

Co grozi b. min. Czechowiczowi?

Warszawa, 14-3. (Tel. wł.) Według ustawy o Trybunale Stanu w sprawach, o które oskarżony jest b. min. Czechowicz, grożą następujące kary:

a) Pozbawienie czasowe, lub stałe prawa wyborczego; z tem łączy się utrata mandatu poselskiego.

b) Pozbawienie prawa piastowania urzędu publicznego. Z tem łączy się przeniesienie na emeryturę, tudzież według uznania Trybunału Stanu zmniejszenie uposażenia emerytalnego najwyżej do połowy.

c) Wydalenie ze służby państwowej wraz z utratą praw, wynikających z tej służby.

Trybunał Stanu, uwzględniając okoliczności łagodzące, może oskarżonego uznać winnym bez wymierzenia kary.

KURS

POŻYCZKI STABILIZACYJNEJ.

Warszawa, 14.3 (Tel. wł.). Dziś kurs polskiej pożyczki stabilizacyjnej podniósł się na giełdzie nowojorskiej o pół dolara przy tendencji zwyżkowej

Powódź się zbliża

SYTUACJA NA KOLEJACH.

Warszawa, 14.3 (Tel. wł.) Straty na kolejach po ciężkiej zimie wynoszą 90 milj. złotych.

W dyrekcji lwowskiej w okręgu zachodnim w dalszym ciągu trwają zamiecie i lody.

W dyrekcji stanisławowskiej także zamieć. Na Dniestrze zaczyna się odwilż Seret lada godzina ruszy.

Emerytura

DLA B. MIN. CZECHOWICZA.

Warszawa, 14.3 (Tel. wł.) B. minister skarbu p. Czechowicz otrzyma pełną emeryturę ministerjalną.

Zmiany

NA STANOWISKACH GENERALSKICH.

Warszawa, 14.3 (Tel. wł.). W najbliższym czasie ma być przeprowadzony szereg zmian w wojskowości na wyższych stanowiskach generalskich.

Nowy poseł

KRÓLESTWA S. H. S.

Warszawa, 14.3 (Pat). W dniu 14 marca br. p. Franke Lazarewicz poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny króle stwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców złożył p. Prezydentowi Rzplitej swe listy uwierzytelniające na uroczystej audjencji na zamku.

Kto brał subwencje

W ROKU 1920?

Warszawa, 14.3 (A.W.) W związku z n stem generała Hallera, syndykat dzienni karzy warszawskich w osobie swego pre zydjum zajął się zbadaniem sprawy sub wencyj prasowych w r. 1920.

Pensje dla kawalerów

VIRTUTI MILITARI.

Warszawa, 14.3 (A. W.). „Kurjer Warszawski" podaje, iż na podstawie porozumienia Ministerstwa spraw wojskowych z Ministerstwem skarbu urzędy skarbowe otrzymały polecenie rozpoczęcia od jutra wypłaty pensyj kawalerom „Virtut Militari" za r. b.

SZPIEDZY

WŚRÓD URZĘDNIKÓW KOLEJOWYCH.

Kraków, 14.3 (A. W.). Wczoraj przywieziono do Krakowa i odstawiono do więzienia karnego urzędników dyrekcji kolejowej krakowskiej Turka i Idzikowskiego, aresztowanych w Warszawie a obwinionych o szpiegostwo.

Węgiel polski

DO SZWAJCARJI.

Warszawa, 14.3 (Tel. wł.). Koncern cementowni w Szwajcarji zwrócił się do odpowiednich czynników w Polsce z zamówieniem 1500 wagonów węgla dla cementowni szwajcarskich.

Badanie warunków pracy

W ZAKŁADACH PRZEMYSŁOWYCH.

Katowice, 14-3. (PAT.) Główny inspektor pracy p. inż. Marjan Klott przybył ponownie do Katowic celem przeprowadzenia dalszych rewizyj zakładów przemysłowych. W dniu 13 bm. p. inż. Klott w towarzystwie okręgowego inspektora pracy p. inż. Gallota i obwodowego inspektora p. Makego odbył wizytację huty cynkowej Hohenlohe w Wełnowcu i huty Szeller. Główny inspektor pracy szczególnie baczną uwagę poświęcił stosunkom zdrowotnym, panującym na prażalniach blachy cynkowej. M. in. wyłoniło się jedno z najpoważniejszych zagadnień, a mianowicie kwestja niedostatecznego usuwania gazów (kwasu siarkowego) z hal prażalnych. Celem usunięcia tych niedomagań zostaną wydane specjalne zarządzenia. Dziś odbywa główny inspektor pracy wizytację Huty Królewskiej.

Towary żelazne

PRZEMYCANE DO POLSKI.

Katowice, 14-3. (PAT.) W ubiegłych dniach śląska straż graniczna przeprowadziła szereg rewizyj w krakowskich hurtowych składach z branży żelaznej, przyczem ujawniono przemytnictwo wyrobów żelaznych z Niemiec do Polski przez Austrję i Czechosłowację. Zakwestjonowano towary i rachunki na zakupione towary, na sumę 146.300,20 zł.

Nowe przekroczenia budżetowe

za rok 1928—29.

Warszawa, 14-3. (Tel. wł.) Na piątkowem posiedzeniu Sejmu będzie zgłoszony nagły wniosek, który podpisany został przez wszystkie kluby polskie z wyjątkiem B. B. i frakcji rewolucyjnej, w sprawie przekroczeń budżetowych za rok 1928-29.

Z zestawień, ogłaszanych w „Wiadomościach statystycznych" wynika, że budżet na rok 1928-29 został przekroczony.

Wniosek wzywa prezesa Najwyższej Izby kontroli państwa do złożenia Sejmowi wyjaśnień, czy gospodarka budżetowa Rządu w roku bieżącym odbywa się w ramach preliminarza budżetowego, uchwalonego przez Sejm.

Trocki o swych zamiarach.

Zajmie się pisaniem.

Wiedeń, 14.3 (A. W.). „N. Fr. Presse" publikuje wywiad swego korespondenta z Konstantynopola z Trockim, który między innemi oświadczył, że tylko od rządu niemieckiego wystosował swą prośbę o pozwolenie na pobyt w Niemczech.

Wszelkie inne wiadomości w tej sprawie są fałszywe.

Nieprawdą jest, aby Trocki zamierzał odbyć kurację we Francji.

Właśnie ze względu na to, że chciałby się on leczyć u tychsamych lekarzy, u których szukał porady w r. ub., chciałby zamieszkać w Berlinie.

Prócz tego w Niemczech miałby materjały dla swych prac naukowych, które chce podjąć, Trocki bowiem zamierza wy dać najpierw swą własną biografję, a potem dzieło, przedstawiające rewolucję rosyjską w świetle marksizmu.

Trocki nie może sobie nawet wyobrazić, aby rząd niemiecki odmówił jego prośbie, w której podkreślił, że nie chce występować na arenę publiczną i nie będzie się zgoła mieszał do polityki Niemiec.

Generał Plechawicius

nie chce słuchać Waldemarasa.

Królewiec, 14.3. Z Kowna donoszą: Sytuacja w związku z zatargiem pomiędzy Waldemarasem a wydalonym ze służby gen. Plechawiciusem doznała wczoraj nagłego zaostrzenia.

Wykazuje się bowiem, że gen. Plechawicius mimo trzykrotnego wezwania rządu, aby natychmiast opuścił Litwę nie usłuchał rozkazu i pozostaje w Kownie otoczony całym sztabem oficerów.

Brat jego mjr. Plechawicius, dowódca pułku huzarów w Kownie, otrzymał wczoraj dymisję i przyłączył się do grupy oficerów, towarzyszących jego bratu, b. szefowi sztabu Plechawiciusowi.

Przed decydującą bitwą

z powstańcami w Meksyku.

Londyn, 14.3. Walki w Meksyku koncentrują się coraz bliżej Torreonu, który stanowi punkt centralny powstania.

Zarówno wojska rządowe jak i powstańcze gromadzą swoje siły do decydującej bitwy.

Źródła rządowe twierdzą, że los powstania jest przesądzony, ponieważ wojska rządowe starają się otoczyć Torreon ze wszystkich stron.

Tymczasem donoszą o potyczkach w okolicach Durango, miasta znajdującego się jeszcze w odległości około 180 klm. na południo - zachód od Torreon.

Wynikałoby stąd, że wojska rządowe starają się obejść główny obóz powstań czy od strony oceanu Spokojnego, zająwszy uprzednio Saltillo, miasto leżące w odległości około 200 klm. na wschód od Torreonu.

Odległości te świadczą o akcji wojsk rządowych na wielką skalę coby do pewnego stopnia potwierdzało informację, że siły powstańców są znaczne.

Potępienie napadu

na sprawozdawcę muzycznego.

Otrzymaliśmy pismo treści następującej:

W dniu 13 bm. napadł na ulicy na sprawozdawcę muzycznego „Polski Zachodniej" i „Kurjera Zachodniego" p. Feliksa Sachsego, dyrygent chóru „Echo" w Katowicach p. Stefan Ślązak.

Powodem napaści była ujemna krytyka z występu Towarzystwa „Echa", umieszczona w nr 68 „Polski Zachodniej" z dnia 10 marca br.

Podpisani sprawozdawcy teatralni katowickich dzienników stwierdzają, że sprawozdanie p. Sachsego nie wykraczało poza ramy dopuszczalnej krytyki z publicznego występu.

Wobec tego postąpienie p. Ślązaka, które należy scharakteryzować jako zwykły napad, niemogący przynieść p. Sachsemu ujmy na honorze, — musi się spotkać z najostrzejszem potępieniem, jako niekulturalny i niegodny sposób reagowania na publiczną krytykę, należącą do obowiązków sprawozdawcy.

Katowice, dnia 14 marca 1929 r.

Dobrowolski, Gawlikowski, Heynar, Lutman, Zawiłowski.

Sowiety demonstrują

PRZECIW RZĄDOWI W KANTONIE.

Ryga, 14.3. Dowódca kawalerji sowieckiej, zastępca komisarza do spraw wojskowych Budienny odbywa podróż inspekcyjną po załogach miast na Dalekim Wschodzie oraz nad granicą sowiecko-chińską.

Podróż ta jest komentowana jako demonstracja sowiecka przeciwko zmianie kursu rządu nankińskiego wobec Z. S. R. R.

Urzędowe sprostowanie

W SPRAWIE CZICZERINA.

Berlin, 14.3 (Pat). Biuro berlińskie agencji telegraficznej sowietów ogłasza dziś w związku z doniesieniami „Demokratischer Zeitungdienst" o niedobrowolnym urlopie Cziczerina oświadczenie nazywające te pogłoski bezpodstawnemi.

Cziczerin znajduje się — jak oświadcza berlińskie biuro „Tassa" — w Niemczech na kuracji, która wymaga jeszcze dłuższego czasu.

Bezpośrednio po zakończeniu kuracji Cziczerin powróci do Moskwy i obejmie urzędowanie.

Mecz bokserski

POLSKA — CZECHOSŁOWACJA.

Katowice, 14-3. (PAT.) Dziś o godzinie 9 rano przybyła do Katowic reprezentacyjna drużyna bokserska Czechosłowacji na mecz bokserski Polska — Czechosłowacja, który odbędzie się dnia 15 marca w Katowicach. Na dworcu powitali gości czeskich przedstawiciele sportowych władz polskich, zastępca konsula czeskiego w Katowicach inż. Bruner oraz liczna kolonja czeska.

Oficjalny tekst

UKŁADU LATERAŃSKIEGO.

Rzym, 14-3. (PAT.) Ogłoszony dziś tekst układu laterańskiego określa granice państwa kościelnego. Część Watykanu będzie stale dostępna dla publiczności i będzie podlegała włoskim władzom administracyjnym i policyjnym. Kompetencje tych władz ustają u stopni Wielkich Schodów Bazyliki, gdzie przedstawiciele urzędów włoskich mogą być dopuszczeni jedynie w razie, gdy kompetentne władze tego zażądają. Przelot aeroplanów nad terytorjum watykańskiem jest wzbroniony. Dygnitarze kościelni i osoby należące do dworu papieskiego nie podlegają obowiązkowi służby wojskowej i wolni są od wszelkich świadczeń osobistych. Każdy cudzoziemiec, piastujący jakąkolwiek godność kleru rzymskiego, korzystą z tych samych gwarancyj osobistych, które przysługują obywatelom włoskim.

Z kapitalistycznej Ameryki

INŻYNIEROWIE W SOWIETACH.

Ryga, 14.3. Rząd sowiecki podpisał umowę z kilkoma firmami amerykańskiemi, a w tej liczbie z firmami: „Frein", „Andersen" i „Cylew".

Według umowy tej około 70 inżynierów amerykańskich przybędzie do Moskwy w charakterze doradców przemysłu sowieckiego.

18-ta loterja klasowa.

ÓSMY DZIEŃ CIĄGNIENIA.

Wczoraj w ósmym dniu ciągnienia 5-tej klasy, 18-tej państwowej loterji padły następujące wygrane:

Zł. 150.000 nr. 85708.

Zł. 25.000 nr. 134483.

Zł. 20.000 nr. 48800.

Zł. 15.000 nr. 128330.

Zł. 10.000 n-ry: 8921 37755 139331.

Zł. 5000 n-ry: 7891 84113.

Zł. 3000 n-ry: 51020 51180 53162 61493 118580 120189 126432 140736 158066.

Zł. 2000 n-ry: 815 6899 20481 33222 37378 46407 55998 59895 74057 83163 88615 88747 93175 96854 101912 158996.

Zł. 1000 n-ry: 4163 4448 8031 14914 23037 27752 28577 32752 35616 45455 52233 55245 77919 78319 80622 88380 96384 101740 102999 117925 122245 129013 131811 139311 155596 156750 158985 162733 169686.

Zł. 600 n-ry: 605 15840 19732 22940 23934 33025 40930 40977 41090 50013 56001 66079 70265 73601 77742 81574 86528 86568 86781 89134 90058 90146 93276 98633 124076 136848 156681 158348 167365 170681.

Zł. 500 n-ry: 27 731 742 4825 5021 5416 5641 7288 8077 10626 10923 12951 13551 14261 14497 21914 23962 24612 25472 25641 27259 27417 28998 29180 30464 31487 32260 32504 33115 33966 35225 35442 36240 36413 40797 46699 46778 50459 52662 53260 55506 59638 63470 64027 64470 64788 64923 69404 73636 76734 78586 79429 80764 81811 81956 83090 86112 86459 87124 87248 87324 89651 91624 91626 92009 92426 92554 97285 97574 99853 100428 102343 104714 105178 105751 105977 106035 109499 109596 113547 114232 115999 116965 117450 118744 120238 120365 120704 127714 128882 130109 133457 135013 136556 136826 136844 138621 139684 139789 140285 141550 141558 141616 143112 143634 143937 145008 145964 147130 147867 149776 150394 152136 152724 156037 157030 157589 158273 159326 159704 163203 167570 170358 171007 171649 172336 172484 172779 172827 173236 173355

W jakiem stadjum znajduje się spór polsko-litewski?

Tegoroczna marcowa sesja Rady Ligi Narodów była dla Polski pod pewnym względem swego rodzaju „wyjątkowem zdarzeniem". Oto bowiem obecnie po raz pierwszy od dłuższego czasu zdarzyło się, że człon kowie Rady Ligi nie zajmowali się sporem polsko - litewskim, że na przykry ten i piekący temat nie prowadzono żadnej dyskusji, a co rzecz najważniejsza, że nie słyszano tym razem przedługich, demagogicznych wynurzeń dyktatora litewskiego Wal demarasa. Było to swego rodzaju „curiosum", zwracające tem bardziej na siebie uwagę, że spór polsko-litewski stał się już jakgdyby stałym tematem rozpraw Rady Ligi Narodów i niektórzy złośliwi twierdzili nawet, że nie mogą sobie Rady Ligi wyobrazić bez Waldemarasa i jego „protestów" przeciwko Polsce.

Cóż się jednak stało? Czyżby nastąpił jakiś nieoczekiwany zwrot w dotychczasowem stadjum sporu polsko - litewskiego i Rada Ligi Narodów uznała rolę swą za skończoną? Niestety tak idealnie sprawa jeszcze nie przedstawia się. **Konflikt polsko-litewski nie wyszedł jeszcze z pod ingerencji Rady Ligi Narodów**, obecne zaś milczenie miało charakter tylko chwilowej pauzy, po której jednak cała sprawa znowu wrócić ma na porządek dzienny.

I tak — jak wiadomo — na zeszłorocznem posiedzeniu Rady Ligi Narodów zapadła decyzja, mocą której Rada Ligi poleciła **komisji tranzytowej**, działającej przy Lidze Narodów, zbadanie kwestji stosunków, panujących na pograniczu polsko-litewskiem, a w szczególności wydanie opinji, w jak silnym stopniu wpływa **wstrzymanie bezpośredniego ruchu kolejowego** na anormalny stan rzeczy pomiędzy Polską a Litwą. Komisja tranzytowa nie opracowała jed nak do tej pary jeszcze swego sprawozdania i temu jedynie przypisać należy fakt, iż Rada Ligi na obecnej swej sesji nie miała możności zajęcia się sporem polsko-litewskim.

Już jednak **w drugiej połowie marca** zebrać ma się komisja tranzytowa Lgi Narodów i jednym z głównych tematów jej obrad będzie właśnie sprawa stosunków polsko-litewskich oraz przygotowanie odpowiednich wniosków na najbliższą, to jest grudniową, sesję Rady Ligi Narodów.

Na zapytanie, czy istnieje nadzieja, by nadchodzące obecnie obrady przynieść mogły dla sprawy polsko-litewskiej jakieśkolwiek widoki porozumienia — poinformowane koła polityczne udzielają następujących wyjaśnień:

Rząd polski ma pełną nadzieję, że komisja tranzytowa uzna **najzupełniej słuszność tezy polskiej** i stwierdzi na podstawie własnych studjów, iż prowadzenie komunikacji kolejowej drogą okrężną przy omijaniu najbardziej dogodnych, bezpośrednich połączeń, jest nie tylko nierozsądnem, ale wręcz szkodliwem dla normalnego rozwoju stosunków na wschodzie Europy. Stąd też ma Polska nadzieję, iż komisja tranzytowa przedstawi Radzie Ligi takie wnioski, które **zmuszą ostatecznie Litwinów do zajęcia zdecydowanego stanowiska bez stosowania wszelkich dalszych wykrętów**. Albo bowiem zechcą Litwini utrzymywać z Polską pokojowe stosunki i wówczas zgodzą się na usunięcie dotychczasowych anormalnych warunków, albo też Rada Ligi Narodów zmuszona będzie z własnej inicjatywy **wydać odpowiednie, mniej już wobec Litwy ustępliwe, zarządzenia.**

Rząd polski ma pozatem ciągle jeszcze nadzieję, że Litwini prędzej, czy później, widząc beznadziejność ich taktyki, wejdą na drogę bezpośredniego porozumienia się z Polską. Czas bowiem i warunki pracują dla Polski i same wykazują Litwinom, jak mało pożyteczną jest dla nich dotychczasowa ich gra wobec Polski.

Tak zatem spór polsko-litewski przycichł tylko chwilowo i w niedługim już czasie nastąpią dalsze — być może ostateczne — fazy tej najgłośniejszej w świecie międzynarodowym sprawy.

Wł. Les.

Niesamowite brednie o Polsce
w Ameryce.

Wśród licznych, krążących po Ameryce przewodników, niezbyt dokładnie przedstawiających Polskę, na szczególną uwagę zasługuje t. zw. „Black's Blue Books". W przewodniku tym roi się od błędów i niedokładności, „wołających o pomstę do nieba". Wilno, Grodno, Białystok, umieścił autor tego cudacznego „Baedeckera" **w Litwie**. Kowel i Łuck przydzielił bezapelacyjnie **do Ukrainy**. Udającym się do Litwy i Rosji autor radzi zmienić pieniądze **w pogranicznych miastach jak Warszawa itd.** Wspaniałym jest opis ważniejszych miast w Polsce. Dla ciekawości zacytujemy niektóre wyjątki:

„Warszawa. W odpychającem Starem Mieście Katedra S-go Jana z mozajkowym portretem pendzla Poniatowskiego (!) W Nowem Mieście Aleksandryjska Cytadela z obeliskiem 500 stóp wysokim, ku czci Aleksandra I. Ładny widok z Aleksandryjskiego mostu, 550 stóp długiego, na **którem palenie tytoniu jest niedozwolone"** (!)

W Krakowie zaś godnymi widzenia są: **„Schloss" na wawelskiej górze** i „Schlosskirche", w której podziemiach znajdują się ciała trzech największych bohaterów polskich: Sobieskiego, Poniatowskiego i Kościuszki".

Interesująco przedstawia autor i Poznań. „Hotel Bazan, przy Nowej ulicy. Rzeczy ciekawe: Ratusz (1508), szczyt wieży reprezentuje Białego Orła Polski. Zobacz obraz króla Stamisa. Ulica Jezuicka z katedrą Ś-tej Marji Magdaleny".

Rzeczywiście należy współczuć z wycieczkami Polaków z Ameryki, którzy przyjeżdżają do Polski, by oglądać te dziwa i doznają rozczarowania. Dziwnem zaś wydaje się stanowisko konsulatów polskich w Ameryce i poselstwa, które zezwalały dotychczas na rozpuszczanie podobnych bredni o Polsce.

805 miljonerów w Niemczech.
Zmniejszenie się majątku narodowego w Niemczech.

Urząd statystyczny Rzeszy niemieckiej poczynił ciekawe zestawienia, dotyczące zamożności majątkowej obywateli. Wynika z nich, iż majątek narodowy w porównaniu z okresem przedwojennym zmniejszył się prawie o połowę. W r. 1913 wynosił bowiem 157,1 miljarda marek złotych, obecnie zaś tylko 97,8 miljarda.

W Berlinie znajduje się 290 miljonerów, w Hamburgu 112, w Lipsku — 55, w Frankfurcie n. M. i w Kolonji po 48, w Monachjum 42, w Dreznie 39, w Düsseldorfie 35, w Sztutgarcie 26, w Bremie 21 (przed wojną 177), w Chemitz 20, w Hanowerze 19, w Essen 13, w Wrocławiu 12, w Kassel 10, w Wiesbadenie 10, w Królewcu 5.

18 berlińczyków posiada majątek przewyższający 5 milj. marek. Przed wojną liczył Berlin 46 miljonerów, którzy posiadali więcej niż po 10 milj. mk. w majątku. Wśród 18 miljonerów berlińskich (obecnych) 2 należy do stanu ziemiańskiego, 5 jest bankierów i przemysłowców, 10 właściciel nieruchomości, 1 rentjer.

39 berlińczyków posiada po 2 i pół do 5 milj. mk. 233 — 1 do 2 milj. mk.

Przeciętny kapitał obrotowy (na całe Niemcy) powojenny zmniejszył się w porównaniu z przedwojennym o więcej niż 50 proc. Dla wszystkich trudniących się rzemiosłem, lub drobnym i średnim przemysłem wynosi to przeciętna dzisiaj 14.966 mk.

Pani Vallentin ze Lwowa
i jej błyskotliwa karjera reporterki politycznej.

(Korespondencja własna „Kurjera Zachodniego").

Berlin w marcu.

Siedem czy osiem lat temu pojawiła się na arenie polityczno - dziennikarskiej Berlina młoda fertyczna osóbka, p. Antonina Vallentin. Rodem ze Lwowa, córka tamtejszego lekarza, rwała się w świat i bardzo młodo wyszła zamąż za kupca berlińskiego Vallentina. Rozwiódłszy się z nim, jedzie do Włoch, studjuje historję sztuki, i wraca do Berlina — żądna przedewszystkiem sławy i rozgłosu. Odczyty i książki o historji sztuki zawodzą; przerzuca się więc do dziennikarstwa i tam z niezwykłą zręcznością, tupetem i znawstwem ludzi, uzyskuje w krótkim czasie to, o czem marzy. Jako pomocnica korespondenta „Manchester Guardian" rozwija niezwykłą ruchliwość, jedzie do Polski, uzyskuje głośne wywiady, rozszerza koło swoich znajomości wpływowych. Jej salon berliński staje się rendez-vous dyplomacji i świata artystycznego. Przyjaciółka Stresemanna oddaje mu niezliczone usługi. Za napaść na niego pozrzuca „Manchester Guardian" i przez krótki czas jest znów pomocnicą korespondenta „Chicago Daily News", wszędzie ceniona, nie jako publicystka, lecz jako informatorka. Nie zapiera się polskiego pochodzenia, ale jest jeżeli nie Niemką, to w każdym razie istotą bez narodowości z rodzaju modnych dziś osobistości międzynarodowych, kto rych „ojczyzną jest świat cały". Korespondentką „Times", jak piszą niektórzy tutejsi korespondenci zagraniczni nigdy nie była.

Ją to posądzono o dostarczenie memor jału Groenera Steadowi. Najzupełniej niesłusznie, jak to wykazała rewizja i badanie. Ale zniechęcona pewnie do Niemiec, p. Vallentin przenosi się do Paryża, wchodząc w powtórne związki małżeńskie z p. L., dyrektorem instytutu dla międzynarodowej współpracy intelektualnej.

Komu zawdzięcza p. Vallentin niemiłe chwile związane ze swoją „aferą". Oto częstemu gościowi na jej przyjęciach, p. Lindeiner - Wildau, posłowi z frakcji niemiecko - narodowej. Na jego bowiem ręce skierowano denuncjację przeciw p. Vallentin. Denuncjację tak niezręczną i śmieszną, że inny gentleman byłby przedewszystkiem poinformował o niej zadenuncjowaną i uśmiałby się z niej do spółki. **Niemiecki gentleman oddał denuncjację do prokuratorji.** Na debatę nad tą sprawą nie zjawił się w Reichstagu, zato oskarżona odbywała cercle w kuluarach. I kto wie, czy ma do swego oskarżyciela żal? Żadna jej książka, żaden artykuł, ani żadne z przyjęć nie przysporzyły jej tyle, tak pożądanego rozgłosu.

K. L.

Arbitraż w zatargu górniczym
NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Komisja pojednawcza i arbitrażowa, powołana dla rozstrzygnięcia zatargu w przemyśle węglowym na Górnym Śląsku, wydała orzeczenie, obejmujące taryfy specjalne dla różnych kategoryj robotników. Dla fochowców, nie pracujących w akordzie, ustanowiono dodatek od 5 do 10 proc. W podobnym stosunku podniesiono zarobki taryfowe dla wozaków i robotników dniówkowych i dodatki dla innych robotników specjalnych.

Szereg innych drobniejszych spraw oddano do rozstrzygnięcia komisji fachowej i zarządów kopalni oraz rad załogowych.

Najważniejsza sprawa podwyżki ogólnej płac i czasu pracy rozstrzygnięta będzie na następnem posiedzeniu komisji, które zostało odroczone do 18 b. m.

Wyrok w procesie
GEN. KULIŃSKIEGO.

W Warszawie w okręgowym sądzie wojskowym zakończył się kilkudniowy proces przeciwko b. dowódcy krakowskiego okręgu korpusu gen. dywizji Mieczysławowi Kulińskiemu.

Gen. Kuliński był oskarżony o to, że jako dowódca okręgu korpusu zaniedbał nadzoru nad podwładnym oficerem kpt. Romerem, który dopuścił się szeregu nadużyć. Kpt. Romer został skazany przez sąd wojskowy na 2 lata więzienia.

Ponadto gen. Kuliński został oskarżony o to, że wyjeżdżając w maju 1925 r. w sprawach prywatnych do Agatówki, pobrał nie przysługujące mu djety służbowe w wysokości 90 zł.

Po przesłuchaniu całego szeregu świadków, dzisiaj o godz. 3.30 sąd wojskowy wydał wyrok, uznający gen. Kulińskiego winnym braku nadzoru w trzech wypadkach, skazując go za każdy punkt niedozoru osobno, po kilka tygodni twierdzy, a za to, że w celach zysku pobrał kwotę zł. 90, nieprzysługujących mu djet, skazał go na 3 miesiące więzienia. Ta najwyższa kara pochłonęła oczywiście trzy mniejsze kary.

Od wyroku będzie apelował prokurator, również obrona w osobie adw. Heydukowskiego zgłosiła zażalenie nieważności i odwołanie się od wyroku do Izby wyższej.

Ford buduje na Śląsku
FABRYKĘ I WARSZTATY.

Przedstawiciel Forda, bawiący od dłuższego czasu w Katowicach, prowadzi rokowania z zakładami Hehenlohe o nabycie terenów i budynków unieruchomionej kopalni „Jerzy" w Małej Dąbrówce.

Amerykanie zamierzają wybudować na G. Śląsku fabryki i montażownie samochodów Forda.

B. poseł Wojewódzki
ARESZTOWANY.

W Lidzie został aresztowany b. sekretarz generalny Niezależnej Partj Chłopskiej, następnie zaś po rozwiązaniu N. P. Ch., sekretarz lewicy P. P. S. w Wilnie, Wojewódzki, który podczas wyborów do Sejmu i Senatu, agitował za listą komunistyczną Nr. 13.

Kalisz już przechodzi
CIĘŻKIE CHWILE POWODZI.

Do urzędu wojewódzkiego w Łodzi nadeszły z Kalisza meldunki o ruszeniu lodów na Prośnie i o wylewach. Rzeka ta przepływa bowiem przez środek miasta Kalisza i szybko zaczęła wzbierać. Olbrzymie kry lodowe zagrażają poważnie wszystkim nieomal mostom na terenie starostwa Kaliskiego. Urząd wojewódzki po otrzymaniu tego meldunku skomunikował się niezwłocznie z władzami wojskowemi, które oddały do dyspozycji komitetu walki z powodzią 29 pułk. strzelców kaniowskich, organizację przysposobienia wojskowego i straż ogniową. Według meldunków stan wody na Prośnie podniósł się o przeszło 70 cm.

Życie muzyczne w Katowicach

KONCERT SYMFONICZNY W TEATRZE POLSKIM.

Wreszcie doczekaliśmy się dnia, na który czekaliśmy dobre kilka lat. Zainaugurowano stałe symfoniczne koncerty w Katowicach. Zasługa tego doniosłego czynu przypadła w udziale Związkowi zawodowych muzyków Śląska i Zagł. Dąbrowskiego.

Związek ten, tworzący filję Generalnego Zw. zaw. muzyków Rzeczypospolitej Polsk. w Warszawie wniósł wraz z watrościami organizacyjnemi w nasze stosunki muzyczne poczucie obowiązków, do jakich muzycy powinni się poczuwać względem społeczeństwa. I właśnie poczuciu owych obowiązków zawdzięczamy, że zrealizowano wreszcie myśl, która zaprzątała oddawna tutejsze umysły, nad którą debatowano, radzono, ścierano poglądy, którą już przed zrealizowaniem zaczęły zarastać pasorzytnicze pędy osobistych ambicyj.

I oto stało się, że muzyk zawodowy Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego zrozumiał, że urządzanie imprez kulturalnych jest jego obowiązkiem względem społeczeństwa i Ojczyzny — dał bezinteresownie swą pracę i zainaugurował akcję, zakrojoną na szeroką miarę. Od nas natomiast będzie zależało, czy impreza tak wspaniale poczęta przyniesie te owoce, jakich się należy od niej oczekiwać. Jeśli zainteresujemy się i poprzemy poczynania Związku, wówczas rozkwit tutejszych koncertów symfonicznych wpłynie zbawiennie na stan kultury muzycznej zachodnich kresów państwa.

A warto poprzeć usiłowania naszych muzyków. Już pierwszy koncert przekonał nas bowiem, że do pracy zabrano się z pełną świadomością powagi zadania. Poziom artystyczny koncertu inauguracyjnego imponował. Zgranie orkiestry, cieniowanie dynamiczne oraz frazowanie były bez zarzutu. Nad wykończeniem programu pracował przecież kapelmistrz nie mniejszej miary, jak p. Milan Zuna.

Zestawienie utworów było dostosowane do uroczystej chwili. Uwertura „Polonja" Ryszarda Wagnera, jako pierwszy utwór poranku — miała świadczyć o uznaniu, jakie polska kultura budzi w największych genjuszach świata. Ryszard Wagner, genjalny kompozytor, poeta i estetyw niemiecki, spotykał się po 1830 roku z polskimi emigrantami w Lipsku, poznał za ich pośrednictwem dolę polskiego narodu i żywił dla naszego kraju sympatję gorącą i szczerą. Wyrazem tej sympatji jest uwertura „Polonja" — osnuta na polskich motywach narodowych. Wagner, przedstawiciel niemieckiej sztuki i niemieckiego ducha składa hołd polskości.

Drugim utworem programu były „Odwieczne pieśni" młodo zmarłego kompozytora polskiego Mieczysława Karłowicza. W tym roku wypada bowiem 20-lecie śmierci genjalnego kompozytora, który — jako namiętny miłośnik Tatr — znalazł w 33-cim roku życia śmierć podczas wycieczki w Tatry, przysypany lawiną śnieżną. Kompozytor, który kochał przyrodę i samotność śpiewa swe głębokie pieśni o wiekuistej tęsknocie, o miłości i śmierci oraz o wszechbycie.

W drugiej części odegrano genjalną i przecudną V symfonję P. Czajkowskiego.

Koncert został przez publiczność przyjęty z niebywałym entuzjazmem, a szereg depesz, które nadeszły z wszystkich ośrodków Polski (od dyr. opery warszawskiej p. E. Młynarskiego, od Zw. muz. w Łodzi, od Stow. filh. w Łodzi, od Zw. muz. w Krakowie i wiele innych) świadczy najbardziej o zainteresowaniu koncertami symfonicznemi w Katowicach.

F. Sachse.

Popierajcie L. O. P. P.

Dwa zjazdy oświatowe w Sosnowcu

Dziś zjazd inspektorów szkolnych, jutro T. N. S. W.

Koniec tygodnia bieżącego upłynie w Sosnowcu pod znakiem zjazdów oświatowych. Oto dziś rozpocznie się dwudniowy zjazd w szkole im. Czackiego w Sosnowcu przy ul. Nowokościelnej inspektorów szkolnych i ich zastępców z Białej, Bochni, Chrzanowa, Częstochowy, Krakowa, Oświęcimia, Sosnowca, Zawiercia i Żywca. Zjazd odbędzie się pod przewodnictwem kuratora szkolnego p. Tadeusza Kupczyńskiego w obecności naczelnika wydziału kuratorjum p. Bronisława Trepki i czterech wizytatorów. Zjazd trwać będzie przez piątek i sobotę z następującym porządkiem obrad: otwarcie zjazdu, sprawozdania inspektorów szkolnych o stanie szkolnictwa w ich powiatach, zamierzenia na przyszłość w sprawie dalszego rozwoju oświaty pozaszkolnej, wizytacje szkół powszechnych w powiecie Będzińskim i fachowe aktualne referaty.

W sobotę 16 b. m. rozpocznie się doroczne walne zgromadzenie krakowskiego okręgu Towarzystwa nauczycieli szkół średnich i wyższych w sali gimnazjum im. Staszica w Sosnowcu.

Fakt, że Sosnowiec został wybranym, jako miejsce zjazdu inspektorów szkolnych, jak i walnego zebrania T. N. S. W. przyjąć należy z wielkiem uznaniem, dowodzi, bowiem, że zarówno czynniki rządowe, jak sfery nauczycielskie doceniają w zupełności konieczność roztoczenia opieki oświatowej nad Zagłębiem. Niewątpliwie tak zjazd inspektorów, jak i zebranie członków T. N. S. W. przyczyni się w znacznym stopniu do poruszenia cokolwiek martwej gleby oświatowej w Zagłębiu Dąbrowskiem, zwrócą uwagę miejscowego społeczeństwa na to zagadnienie i zmuszą do zastanowienia się nad planową, na szeroką skalę zakrojoną akcję oświatową w Zagłębiu, przy wydatnym udziale czynnika społecznego.

Kronika Zagłębia.

KALENDARZYK.

15 Piątek	Dziś Klemensa
	Jutro Abrachama
	Wsch. słońca 5 m. 53
	Zach. „ 17 m. 38

Kinoteatry w Zagłębiu

wyświetlają dziś:

Kino „Zagłębie" — „Prezydent" — Iwan Mozżuchin.
Kino „Sfinks" — Synowie pustyni".
Kino „Wawel" — Złoto, szczęście i łzy.
Kino „Momus" — „Baron cygański". Na scenie: Pieski w roli aktorów. Nad program: Rewizja na okręcie.
Kino „Pogoń" — „Szaleńcy".
Kino „Corso" — „Chata wuja Toma".
Kino „Uciecha" — „Król królów".

Program radjowy

na piątek 15 marca 1929 r.

KATOWICE.

11.56 — Transmisja sygnału czasu, hejnału z wieży Marjackiej w Krakowie oraz komunikatu lotniczo-meteorologicznego z Warszawy.
15.45 — Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych woj. Śląskiego.
16.00 — Koncert z płyt gramofonowych.
16.45 — Transmisja z Krakowa. Komunikat narciarski Polskiego Towarzystwa tatrzańskiego.
17.00 — Wykład historji Polski.
17.25 — Transmisja odczytu z Wilna.
17.55 — Transmisja koncertu popularnego z Warszawy. ?
18.50 — Rozmaitości.
19.10 — Odczyt p. t. „Dzieje chłopów górnośląskich" — cz. II — wygł. dyrektor Piotr Pampuch.
19.45 — Komunikat sportowy.
19.56 — Sygnał czasu.
20.00 — Transmisja pogadanki muzycznej z Warszawy.
20.15 — Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji warszawskiej pod batutą dyr. Bronisława Wolfsthala, solista p. Helena Ottanowa (fortepian).
22.00 — Transmisja komunikatu lotniczo-meteorologiczny i PAT z Warszawy
22.30 — Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

× **KATOWICE — SOSNOWIEC — MACZKI.** Z ważnością od czwartku, 14 marca b. r. uruchomione zostały z powrotem następujące pociągu pasażerskie na linji Katowice — Sosnowiec — Maczki: Poc. Nr. 4214-7242-7141 Katowice odjazd o godz. 3.45, Maczki przyjazd o godz. 5.39 i pociągi Nr. 7142-7241-4216, Maczki odjazd o godz. 6.20, Katowice przyjazd o godz. 8.08.

× **SIŁY WODNE W POLSCE** i ich znaczenie dla gospodarstwa ogólno państwowego. Pod takim tytułem p. inż Łuczkow wygłosi odczyt z inicjatywy Ligi morskiej i rzecznej w Sosnowcu w sali Towarzystwa techników (Czysta 9) w dniu dzisiejszym o godz. 19 m. 30.

Teatr w Katowicach.

REPERTUAR.

Sobota dnia 16 b. m. „Halka" dla szkół niem. o godzinie 3.30 pop.
Sobota dnia 16 b. m. „Mandaryn Wu" 7.30.
Niedziela dnia 17 b. m. „Noc w Wenecji" 3.30 pop.
Niedziela dnia 17 „Zygmunt August" 7.30 wiecz.

× **TEMPERATURA.** Wczoraj termometry wskazywały o godz. 7 rano +0.2 st. C., o godz. 1 pop. +5.8 st. C., o godz. 9 wiecz. +1.4 st. C.

× **NA WYPADEK EWENTUALNEJ POWODZI.** W ub. wtorek w Magistracie sosnowieckim odbyło się pod przewodnictwem dr. Rydera posiedzenie sekcji opieki społecznej przy komitecie ratunkowym na wypadek powodzi. Ustalono, że opiekę nad kuchniami przygotowywują, oraz żywność dla powodzian i kierownictwo nad tą akcją obejmą ks. szamb. Raczyński i p. Sztajner. Pościel i łóżka dla ewentualnych powodzian dostarczy Magistrat oraz Towarzystwo dobroczynności.

× **RELIGIJNY ODCZYT.** Staraniem Stowarzyszenia kobiet Ligi katolickiej w Sosnowcu odbędzie się odczyt, który wygłosi ks. Paweł Głowacki p. t. „Męka Pana naszego Jezusa Chrystusa", ilustrowany przezroczami.

Odczyt powyższy odbędzie się w niedzielę dnia 17 b. m. o godz. 5 m. 30 popołudniu w sali kina „Zagłoby" przy ul. Kościelnej i Stowarzyszenie kobiet Ligi katolickiej w Sosnowcu zaprasza nań wszystkich członków i członkinie. Wejście 20 groszy i tylko dla dorosłych.

× **PROGRAM OBCHODU IMIENIN MARSZ. PIŁSUDSKIEGO W CZELADZI.** Imieniny pierwszego marszałka Polski Józefa Piłsudskiego obchodzone będą w Czeladzi dnia 17 bm. W dniu tym odbędzie się uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnem a wieczorem, w sali klubu na Saturnie akademja, złożona z trzech części: część I-sza zagajenie i hymn orkiestry Tow. Saturn. oraz odczyt okolicznościowy; część II-ga — śpiew solowy, solo skrzypcowe i deklamacje; część III-cia — chór, odegranie jednoaktówki „Pod Belwederem". Początek akademji o godz. 18.30.

× **TARG O POSADY TRWA DALEJ.** Onegdajsze posiedzenie pepesowców i klubu radnych „Zjednoczenia" w Czeladzi skończyło się na tem, iż pepesowcy, wobec nowowysuniętego żądania mieszczan o obsadzenie stanowiska burmistrza swem kandydatem postanowili porozumieć się z przywódcami swej partji i ostateczną odpowiedź mieli dać wczoraj. Czy tylko napewno ostateczną?

Ważny okólnik

W SPRAWIE WYMIARÓW PODATKU OBROTOWEGO.

Min. skarbu wydało okólnik, w którym zwraca uwagę władzom skarbowym, że **wydatniejsze podwyższenie obrotu w stosunku do roku ub. winno być** przez władze skarbowe pierwszej instancji względnie naczelników urzędów skarbowych **ściśle i rzeczowo uzasadnione**, przyczem uzasadnienie takie opierać się oczywiście **winno na danych pochodzących z książek handlowych, kolei, ceł, banków itd. ewentualnie na rzeczowej nie zaś ogólnikowej ekspertyzie.**

× **PRZYCHODNIE PRZECIWJAGLICZE.** Wobec tego, że niewszystkie związki komunalne, w myśl obowiązujących przepisów, utworzyły przychodnie przeciwjaglicze, M. S. W. wzywa podległe sobie urzędy, aby na wszystkich terenach, na których szerzy się jaglica, uwzględnione były w budżetach samorządowych odpowiednie kredyty na prowadzenie przychodni przeciwjaglicznych. M. S. W. ze swej strony udzielać będzie zapomóg tym związkom komunalnym, gdzie jaglica szerzy się epidemicznie i gdzie najbardziej daje się odczuwać brak przychodni. Wysokość jednak zapomogi nie może przekraczać jednej trzeciej ogólnych wydatków na tę przychodnię. Wnioski w tej sprawie muszą być przesłane do Ministerstwa jaknajrychlej, niepóźniej jak 1 kwietnia r. b.

× **POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ W BĘDZINIE.** W poniedziałek, dn. 18 b. m. odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej w Będzinie według następującego porządku obrad: Przyjęcie protokółu z poprzedniego posiedzenia, wybór prezesa Rady miejskiej, wybór członka komisji budż. skarb., wybór przedstawicieli Rady miejskiej do: komisji poborowej, do Dozoru szkolnego, do Rady nadzorczej zakładu elektrycznego, do Rady wychow. fizycznego i wojskowego, do Rady szkolnej powiatowej, do komisji w sprawie rzeźni miejskiej, do komisji poboru zwierząt domowych, do komisji przeciwalkoholowej. Wniosek Magistratu w sprawie obniżenia opłat za prąd.

× **Z KOŁA PRZYJACIÓŁ HARCERSTWA W DĄBROWIE.** W poniedziałek, dn. 25 b. m. o godz. 7.30 wiecz. w sali Ogniska w Dąbrowie, odbędzie się ogólne doroczne zebranie koła przyjaciół 1 Zagłębiowskiej drużyny harcerskiej według następującego porządku obrad: Odczytanie protokółu z ostatniego walnego zebrania. Sprawozdanie skarbnika i komisji rewizyjnej. Wybór nowego zarządu Koła przyjaciół. Wolne wnioski.

× **WIEKI KONCERT W DĄBROWIE.** Zapowiedziany na sobotę, dn. 16 b. m. wielki koncert, w sali resursy w Dąbrowie, z udziałem artystki spiewaczki p. Ireny Strokowskiej - Faryaszewskiej, oraz wiolonczelisty p. Kazimierza Wilkomirskiego, wywołał, jak łatwo było przewidzieć, duże zainteresowanie wśród inteligencji Zagłębia, w następstwie czego znaczna część biletów została już sprzedana. Pozostałe są do nabycia w cukierni p. Pietrzaka.

× **CZY ODNIESIE SKUTEK?** Mieszkańcy ulicy Szczodrej w Sosnowcu zgłosili do Magistratu zbiorową potycję, zaopatrzoną w kilkadziesiąt podpisów, aby z uwagi na zaniedbanie tej ulicy Magistrat zechciał ją zabrukować i doprowadził do znośnego stanu. Obecnie ulicą tą ani przejść, ani przejechać nie można.

× **KTO PRZEBYWAŁ W KOLONJACH AFRYKAŃSKICH.** Liga morska i rzeczna uprasza wszystkich, którzy kiedykolwiek przebywali w kolonjach agrykańskich o podanie na kartce poczt. pod adresem Liga morska i rzeczna Katowicie ul. Jagiellońska nowy gmach województwa, następujących danych: imię i nazwisko, obecny zawód, rok urodzenia, gdzie, kiedy i w jakim charakterze zatrudniony był w kolonjach, obecny adres dokładny.

× **BADANIA MĄKI I CHLEBA.** Główna komisja do badania mąki i chleba rozpoczyna swe czynności z dniem 1 kwietnia r. b. W marcu natomiast zostaną zakończone prace komisji normalizacji przemiału zbożowego

Kursy spółdzielcze

W GRODŹCU.

Zapowiedziany na ub. piątek dnia 8 bm. kurs spółdzielczy nie odbył się z powodu niemożności przejazdu z Będzina do Grodźca, spowodowanej olbrzymiemi zaspami śnieżnemi.

Następny kurs odbędzie się dzisiaj w piątek dnia 15.3 br. o godz. 7-ej i trwać będzie do godz. 9-ej wieczorem. Kurs odbędzie się w szkole powszechnej nr. 2 na kolonji Grodzieckiego Towarzystwa prowadzony zaś będzie przez wytrawnego prelegenta p. Wernera, lustratora związku spółdzielców. Uprasza się o liczne przybycie tak członków spółdzielni, jak i sympatyków ruchu spółdzielczego.

× **NA MARGINESIE STRAJKU TRAMWAJOWEGO.** O potrzebie w Zagłębiu tramwajów i przyzwyczajeniu się ludności do tego środka lokomocji, świadczy wymownie wczorajszy strajk tramwajowy. Taki pozornie mało ważny wypadek potrafił wręcz zdezorjentować ludność, która najpierw nie chciała uwierzyć, aby tramwaje naprawdę mogły stanąć, a następnie każdy starał się znaleźć inny środek lokomocji, przyczem w ostatecznym dopiero razie udawano się na kolej, gdzie czekało nowe rozczarowanie, skutkiem dużego opóźniania się pociągów. Na odcinku Sosnowiec Będzin ludność korzystała z autobusów, które miały wczoraj obfity plon, natomiast w gorszej sytuacji znaleźli się mieszkańcy Dąbrowy, którym pozostała tylko kolej, z nieregularnie kursującymi pociągami.

Mimo więc istnienia pociągów, autobusów i dorożek, strajk tramwajowy dał się wszystkim we znaki.

× **WALNE ZEBRANIE L. O. P. P. W DĄBROWIE.** W niedzielę, dn. 17 b. m. o godz. 4 popoł. w sali resursy w Dąbrowie odbędzie się ogólne doroczne zebranie członków koła miejskiego L. O. P. i P. Wszyscy członkowie proszeni są o przybycie na zebranie.

× **KORPUS OFICERSKI NA SIEROCINIEC.** Korpus oficerski 23 p. a. p. w Będzinie, pragnąc przyczynić się do jaknajszybszej realizacji budowy sierocińca imienia marszałka Piłsudskiego złożył na ten cel 100 zł.

× **Z KOŁA WYCHOWAŃCÓW W.S.H. W WARSZAWIE.** W sobotę 16 bm. o godz. 6-ej popoł. w sali hotelu „Savoy" w Katowicach odbędzie się zebranie wychowańców W.S.H. w Warszawie przebywających na terenie Zagłębia Dąbrowskiego i G. Śląska. Komitet organizujący zebranie prosi kolegów z W. S. H. o liczne przybycie.

× **Z K. S. „ZAGŁĘBIANKA".** Klub sportowy „Zagłębianka" w Będzinie urządza walne zgromadzenie członków w niedzielę dnia 17 marca r. b. o godzinie 3 popoł. w lokalu prywatnem — mieszkanie p. Czechowicza (wodociąg) na Ksawerze przy ulicy Sztolnej nr. 2. Porządek dzienny: Zagajenie zebrania, wybór prezydjum, sprawozdanie ustępującego zarządu, komisji rewizyjnej i wolne wnioski.

× **ŁOBUZERSKI NAPAD.** Mieszkaniec Wojkowic Jan Rabsztyn przejeżdżając onegdaj końmi przez Grodziec, spotka na drodze znanego awanturnika, karanego już sądownie, Jana Nowaka mieszkńca Grodźca (Boleradzka), który zażądał od niego wydania pieniędzy Rabsztyn ździwiony najściem nie kwapił się z wydaniem pieniędzy zawalidrodze. Wówczas Nowak uderzył go pięścią w twarz, poczem zabrał mu z kieszeni 10 zł. Pobity i obrabowany Rabsztyn udał się na posterunek policji w Grodźcu i opowiedział o dokonanym na niego napadzie przez Nowaka. Na skutek tego napastnika aresztowano i przekazano do dyspozycji sędziego śledczego.

× **NIEMIŁA PRZYGODA W ŁAŹNI.** Bisaga Marjan i Kuna Mieczysław mieszkańcy Niwki, robotnicy kop. Jerzy wybrali się onegdaj do łaźni. Po wykąpaniu się obaj robotnicy udali się do ubikacji gdzie złożyli swą garderobę aby się ubrać. Tu spotkało ich przykre rozczarowanie, bowiem stwierdzili brak niektórych części garderoby, którą w międzyczasie sprzątnął jakiś złodziej. Po opuszczeniu łaźni obaj poszkodowani zawiadomili o kradzieży policję szacujc swe straty łącznie na 68 zł.

Strajk tramwajarzy w Zagłębiu.

Częściowe uruchomienie wozów tramwajowych przez dyrekcję.

Pracownicy tramwajowi w Zagłębiu Dąbrowskiem przed kilku dniami **wystąpili z żądaniem zrównania ich płac i z płacami pracowników tramwajowych na Górnym Śląsku.** W wyniku trzydniowych pertraktacyj między pracownikami a dyrekcją, prowadzonych za pośrednictwem Inspektoratu pracy w Sosnowcu, dyrekcja zgodziła się podwyższyć płace **pracowników ruchu o 10 proc., pozostałych zaś o 8 proc.**

Ofiarowane warunki zakomunikowano onegdaj delegatom tramwajarzy, ci zaś przedstawili je na zebraniach ogółowi pracown. Na warunki te nie przystano, żądając poza proponowaną podwyżką przez dyrekcję 25-złotowego stałego dodatku miesięcznie do pensji na mieszkanie i opał. Zawiadomiona o powyższem żądaniu dyrekcja tramwajów nie przystała na nie. W odpowiedzi na to tramwajarze zwołali wczoraj zebranie i bez zawiadomienia dyrekcji **urządzili strajk, który objął 120 pracowników.** Wobec tego tramwaje od samego rana nie kursowały.

Dyrekcja tramwajów wywiesiła ogłoszenie wzywające strajkujących do powrotu do pracy, a jednocześnie zastrzegła, że o ile do godz. 12 w południe wczoraj tramwajarze nie przystąpią do pracy, wówczas dyrekcja **swemi siłami uruchomi część wozów.** Ponieważ do południa strajkujący nie wyrazili chęci powrotu do pracy, w godzinach popołudniowych uruchomiono minimalną ilość wozów, które **częściowo utrzymują ruch w Zagłębiu.**

Spodziewać się należy, że strajk nie przeciągnie się na dłuższy okres, a zostanie wkrótce zlikwidowany drogą obopólnego porozumienia.

Smarkacze niewątpliwie zawinili,

ale jeszcze więcej starsi, że pozostawili bez dozoru.

Pięknego sierpniowego wieczoru r. ub. wśród szeregu spacerowiczów na ulicy 3 Maja w Sosnowcu znaleźli się **również 17-letni Zbigniew Kondracki** (Szeroka 8) i **18-letnia Aleksandra Gajdzińska** (Kaliska 8).

Oboje wówczas nie znali się jeszcze i spotkanie ich na deptaku nastąpiło przypadkowo. Wystarczyło jedno i drugie spojrzenie rzucone przez Zbyszka, a

Olesi serce stopniało jak wosk

i odwzajemniła mu się długiem, powłóczystem spojrzeniem, które młodzieńcowi aż nazbyt wyraźnie mówiło, że nie jest jej od pierwszego wejrzenia obojętny. Dlatego też nie namyślając się długo Zbysio podszedł do nieznajomej, szarmancko się ukłonił i rzuciwszy jeno dla formalności pytanie — Pani pozwoli? — wyciągnął dłoń do nieznajomej, która tem samem mu się odwzajemniła.

Znajomość została zawarta. W czasie pierwszej rozmowy ona powiedziała mu, że

jest ekspedjentką w sklepie tytoniowym

Chrześcjańskiego Tow. dobroczynności. On zaś swój zawód przemilczał. Nic w tem dziwnego, bowiem jedynem jego zajęciem w lecie były spacery i kąpiel w Brynicy, zimą zaś sankowanie się i ślizganie na lodzie. O tem, że

w swoim czasie grywał na flecie,

czy innej trąbie w orkiestrze wojskowej, również nie uważał za stosowne wspominać.

Po dość długim pierwszym spacerze młodzi wyznaczyli sobie spotkanie następnego dnia i odtąd już stale spotykali się. Po pewnym czasie on oświadczył jej,

że bez niej żyć nie może,

ona zaś, że kocha go ponad życie. Jednem słowem, młodzi pokochali się.

Odtąd już stale Zbyszek wyczekiwał chwili, kiedy jego najdroższa opuści sklep, aby móc spędzić z nią przyjemnie czas czy to w kinie lub na spacerze, albo i w jakiejś zacisznej cukierence. Wycieczki takie pociągały za sobą oczywista wydatki. Kondracki, jako bezrobotny nie mógł ponosić kosztów, dlatego też

fundatorką była zazwyczaj Gajdzińska,

płacąc ze skromnej swej pensji.

Z czasem jednakże wymagania młodych zwiększały się i już nie wystarczała im pensja Aleksandry. Wówczas ta wpadła na bardzo prosty sposób, mianowicie nie kontrolowana przez nikogo poczęła czerpać pieniądze z kasy, biorac mniejsze lub większe kwoty. Z pieniędzy tych poza opłacaniem biletów do kina, przejażdżek taksówkami itp. Gajdzińska

kupowała swemu najdroższemu prezenty,

jak np. zegarek, zapalniczkę itp. Pozatem zaopatrywała stale Zbysia w najlepszego gatunku papierosy i tytonie.

Pomimo że Zbyś we wszystko opływał miał jednakże nieraz i kłopoty. Bywało np. tak, że Olesi wieczorem przyszła chęć zjeść porcję flaków. I wówczas biedny Zbyś biegał jak pies z wywieszonym językiem po całem mieście, aby zadowolić swą wybrankę.

Czego jednakże nie robi się dla ukochanej!

Po kilku miesiącach niefrasobliwego życia zawisła nad młodymi czarna chmura. Oto Gajdzińska spodziewała się kontroli, a tymczasem w sklepie okazał się brak towarów i pieniędzy **na łączną sumę ponad 4000 zł.** W obawie przed odpowiedzialnością młodzi uradzili zejść ze świata. Pasmo życia dwojga kochanków

miała przeciąć kula rewolwerowa.

W tym też celu przed niedawnym czasem Gajdzińska wręczyła Kondrackiemu 30 zł., aby zakupił rewolwer. Z zadania tego Zbyszek wywiązał się bardzo dobrze: zakupił dość znacznych rozmiarów rewolwer i 25 naboi. Terminu samobójstwa jednakże nie oznaczono i zamiaru tego również nie wykonano.

Plany ich zostały pokrzyżowane,

bowiem w tych dniach wykryto w sklepie brak towarów i oskarżono Gajdzińską o systematyczną kradzież. W związku z tem Gajdzińska znalazła się w urzędzie śledczym, a niedługo potem przyprowadzono tam i Kondrackiego.

W toku dochodzenia wyjaśniło się, w jaki sposób młodzi wydali pieniądze. Między innemi też wyjawiono niedoszłe zamiary samobójcze. Tu Zbyszek, młodzieniec 17-letni

okazał się w całem tego słowa znaczeniu dżentelmenem.

Oto oświadczył, że nigdyby nie zastrzelił ukochanej. Zamiarem jego było popełnić samobójstwo i wziąć całą winę tylko na siebie. Przed śmiercią miał napisać list do zarządu Towarzystwa, wyjaśniający istotę sprawy i usprawiedliwiający Gajdzińską.

Po przeprowadzeniu dochodzenia przez urząd śledczy sprawę całą wraz z parą kochanków i dowodami rzeczowemi przekazano sędziemu śledczemu. (s.)

Ks. W. Lesnobrodzki

W GRODŹCU.

Dzięki staraniom i zabiegom p. Marji Ciechanowskiej ks. W. Lesnobrodzki wygłosił 4 odczyty, które pozostawiły bardzo sympatyczne i długo zostające w pamięci wrażenie, gdyż poruszane tematy, jakkolwiek nie obce, jednak wygłoszone z ogromną swobodą i literackim talentem, przykuwały słuchaczy. Jako bardzo cennym rysem tego szanownego prelegenta jest między innemi i to, że we wszystkich jego przemówieniach wyraźnym jest brak politycznego zabarwienia i t. zw „osobistych wycieczek".

Cały cykl tych odczytów, to przeżycia umiejętnie i systematycznie opowiadane, a jednocześnie ilustrujące żywo zakulisowe stosunki wojny światowej oraz machinacji masonerji. Ks. W. Lesnobrodzki jako były generał pozostał nim i nadal zmieniwszy jedynie mundur na sutannę i śmiercionośny oręż na modlitwę i modlitewniki, przy pomocy których krzewi prawdziwą wiarę i miłość Chrystusa tam, gdzie niewierni starają się Ją za wszelką cenę unicestwić.

× **STARANIEM KOŁA POLSKIEJ MACIERZY SZKOLNEJ** w Będzinie w niedzielę dnia 17 b. m. w lokalu gimnazjum męskiego o godz. 5 popołudniu prof. A. Brodnicki wygłosi odczyt p. t. „Przewrót umysłowy i społeczny w 17 w. we Francji i Polsce". Wejście 10 gr.

× **ZDERZENIE TRAMWAJU Z AUTEM.** Onegdaj u wylotu ulicy Małachowskiego w Sosnowcu zderzył się tramwaj, prowadzony przez motorniczego Szolama Aleksandra z autem nr. 2881 Kl. kierowanem przez szofera Bilińskiego Antoniego. W wyniku zderzenia zostało uszkodzone auto, przyczem straty powstałe z tego tytułu wynoszą 500 zł. Zarówno szofer jak i pasożerowie auta wyszli z wypadku bez szwanku.

× **Z MIESZKANIA.** Onegdaj dostali się przez okno do mieszkania Potyki Anny w Modrzejowie (Dąbrowskiego 9) nieznani sprawcy, przyczem skradli garderobę, wartości 752 zł. Poszkodowana zawiadomiła o kradzieży policję.

× **DWA NAGŁE ZGONY W JEDNYM DNIU.** Wczoraj, o godz. 8 rano na ulicy Bytomskiej w Czeladzi, obok komisarjatu zasłabł nagle 56 letni Adam Duda, bezrobotny, zam. przy tejże ulicy w domu M. Trzaskiego i po kilkunastu minutach życie zakończył.

W tymże dniu o godz. 11 przed południem pracujący w garbarni „Czeladzianka" 50-letni Bereg Kwaśniewski zachorował, a odprowadzony do domu zmarł.

W obydwuch wypadkach lekarz stwierdził śmierć wskutek anewryzmu serca.

Zwłoki obydwóch nieboszczyków poddane będą oględzinom komisji lekarskiej.

× **NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK.** W ubiegły wtorek na przechodzącą ulicą staruszkę Agnieszkę Kucharską, Kilińskiego 32 najechał furman Piotra Majcherczyka skutkiem czego Kucharska odniosła dosyć ciężkie obrażenia ciała.

Z SALI SĄDOWEJ.

SMUTNE... ODMŁODZENIE.

37-letnia Urszula Chwastek z Sosnowca (ul. 3-go Maja 24), widząc, że wszystkie kobiety ujmują sobie latka, wpadła na genjalną myśl odmłodzenia. Na dokumencie, który przedstawiła Magistratowi, celem zarejstrowania jej, podrobiła datę urodzenia z „1891" na „1897", ujmując sobie w ten sposób 6 latek.

Wynalazek ten zawiódł ją sromotnie, wyrokiem bowiem Sądu okręgowego w Sosnowcu skazaną została na dwa tygodnie więzienia.

Przy zastosowaniu okoliczności łagodzących wykonanie tej kary zawieszono jej na dwa lata.

ZA POBICIE MATKI.

28-letni Władysław Ślimak z Sosnowca (kol. Pekin 13 Milowice) odpowiadał wczoraj przed Sądem okręgowym w Sosnowcu za pobicie 50-letniej matki swej Jadwigi Ślimak i skazany został na dwa tygodnie więzienia, z zawieszeniem wykonania kary.

Kronika Zawiercia.

Kino „Stella“ — Czerwony Bies.

× PRZED WYSTAWĄ W POZNANIU. W związku ze spodziewanem zwiększeniem ruchu turystycznego i handlowego w czasie trwania wystawy poznańskiej, Magistrat, na podstawie polecenia województwa, zarządził przegląd hoteli i restauracyj, dla doprowadzenia do właściwego stanu sanitarnego.

× ZDECYDOWANY PECHOWIEC. Mieszkaniec Częstochohwy, Maurycy Sotajner, (ul. Spadek 8) padł wczoraj, na terenie naszego powiatu, ofiarą rzadkiego pecha. Jadąc pociągiem z Będzina, zgubił w ustępie wagonu pakiet zawierający 21.500 złotych w banknotach po 500, 100 i 50 zł. Policja i służba kolejowa dotychczas bezskutecznie poszukują zguby.

× UJĘCIE SPRAWCY KRADZIEŻY. Policja zawierciańska ujęła już sprawców kradzieży manufaktury popełnionej u Perli Zaks przed paroma dniami. Aresztowany został Stanisław Makuła z ul. Stefanji oraz paserka Marja Kot, zamieszkała również na tej ulicy.

× PO PRZYJACIELSKU. Po miłej gawędzie nastąpiła między kamratami sprzeczka, w czasie której Piotr Gawroński (Kopernika 36) pobił nożem Marjana Kisielewskiego, Szeroka 55.

× PODRZUTEK. Na ul. Górnośląskiej znaleziono niemowlę podrzucone, jak wykazało dochodzenie policyjne, przez Helenę Bijak z Marciszowa.

Wobec nieuzasadnionych napaści na ulicy i pogróżek listowych, czynionych mnie i moim dzieciom przez Jana Ziernickiego z Zawiercia zamieszkałego przy ul. Piaskowej, zebrawszy potrzebne dowody udaję się na drogę sądową i do Prokuratora. Tymczasem, wrazie jakiegoś wypadku, ogłaszam publicznie, że wyżej wzmiankowany Jan Ziernicki, na mocy swoich listów i pogróżek musi być pociągnięty do odpowiedzialności za tenże wypadek.

MARJA MECNER
1467 Zawiercie, ul. 3-go Maja.

Kronika Olkusza.

× Z DZIAŁALNOŚCI P. C. K. W OLKUSZU. Na zebraniu P. C. K. oddz. w Olkuszu, prezes p. Z. Okrajniowa przed stawiła szczegółowe sprawozdanie z działalności zarządu za rok ubiegły, oświetlając charakterystykę podejmowanych prac i zainteresowania się oddziałem ze strony społeczeństwa. Pozatem na wniosek p. Okrajniowej uczczono pamięć zmarłych członków oddziału przez powstanie.

Szczegółowe sprawozdanie p. Żernickiego (sekretarza) w zastępstwie skarbniczki p. Kurzejowej, zostało poparte wynikami kasowemi, z czego okazuje się, że przychód oddziału wynosi zł. 3847.61 gr., a rozchód zł. 1875.07, oraz pozostałość na r. 1929 zł. 1972.54 gr.

W dyskusji p. Rzadkowski, wiceprezes, poruszał konieczność urządzenia kursów ratownictwa ogólnego i przeciwgazowego, przyczem zebrani przyszli do przekonania, że najodpowiedniejszą organizacją, która kursa takie mogłaby przejść, jest straż pożarna. Zwrócono się więc z propozycją do przedstawiciela pow. Zw. Str. Poż. p. inspektora Wydrycha o współpracę, zaznaczając, że P. C. K. asygnuje na ten cel zł. tysiąc. Pp. starosta Stamirowski i burmistrz Starkiewicz przyrzekli poparcie w zorganizowaniu kursu. Na wniosek p. Kowalskiego postanowiono zwrócić się do kuratorjum okr. krakowskiego o zezwolenie wzięcia udziału uczniom klas wyższych szkół śred. i szkoły przem.-rzemieślniczej. P. por. Tokarski apelował do nauczycielstwa szkół pow. pow. Olkuskiego o udział w kursach. Pozatem postanowiono zwrócić się do pow. kom. LOPP., „Strzelca“, „Sokoła“, oraz na wniosek p. p. Cissowskiego z Bolesławia — do Koła Gospodyń wiejskich, Koła LOPP. i Zarządu Straży ogn. w Bolesławiu.

Do Zarządu P. C. K. wybrano ponownie: pp. Z. Okrajniową, O. Kurzejową, Z. Rzadkowskiego, H. Żernickiego, St. Bobrzeckiego, i St. Walca. Delegatem do okręgu wybrany został p. Żernicki.

× NIE KOLBARK—LECZ „SZLACHCICE“ I NIE ZEDERMAN — LECZ „STACHOWICE“. Na ostatniem posiedzeniu Wydz. pow. przychylono się do wniosku mieszkańców wsi Kolbark, gm. Jangrot, aby obcą nazwę tej wsi zamienić na „Szlachcice“, zaś nazwę wsi Zederman, gm. Rabsztyn, zamienić na „Stachowice“.

× ZE STRAŻY. W dniu 24 bm. o godz. 4 popoł. w drugim terminie odbędzie się doroczne walne zebranie członków straży poż. ochot. w Olkuszu. Na porządku dziennym m. in.: sprawozdanie z działalności Zarządu, sprawy budżetowe, wybór naczelnika etc.

× POŻAR W KORYCZANACH. Przed wczoraj wybuchł ogień z podpalenia na szkodę Magdaleny Grelowej w Koryczanach, gm. Żarnowiec. Oprócz domu spaliły się 3 chlewy, 3 krowy, 2 konie, drób i narzędzia rolnicze. Przy ratowaniu mienia dość poważnie została poparzona Grelowa, której pomocy lekarskiej udzielił lekarz z Żarnowca. Straty sięgają 15 tys. zł. Dochodzenie w toku.

× STAN RACHUNKÓW LOPP. Na posiedzeniu komisji rew. kom. pow. LOPP zamknięto rachunki za rok operac. tj. od 1.3 1928 do 1.3 1929 sumą zł. 1143. Po potrąceniu wydatków kancelaryjnych w kwocie zł. 19.50 pozostałą sumę zł. 1123.70 przekazano centrali.

Początek powodzi w Sosnowcu

cztery ulice na Pogoni pod wodą.

Zupełnie niespodziewanie, w dzień jasny i pogodny, rozpoczęła się wczoraj powódź w Sosnowcu na Pogoni. W godzinach popołudniowych zaalarmowane zostały władze policyjne i straż ogniowa o gwałtownym napływie wód na niektóre ulice Pogoni i częściowem zatopieniu mieszkań. Dowiedziawszy się o tem, jeden z naszych współpracowników udał się na miejsce powodzi, aby zbadać naocznie, jak przedstawia się sytuacja.

Powódź na Pogoni jest wynikiem gwałtownego napływu wód ze wzgórz Małobądza, skutkiem szybko topniejących śniegów. Wody spływające wartkiemi strumieniami zalały przedewszystkiem ulicę Czeladzką i Górniczą, zatapiając mieszkania w domach parterowych. Niektóre domy przy ul. Górniczej już wcześniej zostały opuszczone przez mieszkańców. Z dzielnicy tej woda przedostała się do dzielnic jeszcze niżej położonych, a więc na Nowopogońską i Florjańską, przyczem największy wylew na przestrzeni około 100 mtr. nastąpił na ul. Florjańskiej.

W godzinach wieczornych mieszkańcy tej dzielnicy poczęli alarmować naszą Redakcję, zapytując o adres komitetu ratunkowego, ponieważ woda poczęła wdzierać się do suteren, sklepów i mieszkań parterowych. Akcję ratowniczą prowadziła miejska straż ogniowa, jak również podkreślić trzeba przytem akcję policji, która baczną opieką otoczyła dzielnicę zalane wodą. Na miejsce powodzi przybył kierownik komisarjatu p. komisarz Henszel, badając stan wód i wydając odpowiednie dyspozycje.

Ogólnie można stwierdzić, że w tej chwili powódź, która nawiedziła Pogoń nie przedstawia większego niebezpieczeństwa, bowiem napór wody pod wieczór zmniejszył się. Wobec tego jednak, że powódź ta wywołana została tylko wodami spływającemi ze wzgórz, odpowiednie czynniki powinny pamiętać, że powódź może wystąpić z silniejszem natężeniem, gdy pocznie przybierać Przemsza i dopływać poczną wody z dalszych miejscowości.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Przekroczenia budżetu 1928-29.

Wobec ukazania się okólnika p. prezesa Rady ministrów i p. kierownika Ministerstwa skarbu do wszystkich ministrów, zwracającego uwagę na niedopuszczalność przekraczania ustalonych budżetem kredytów i na konieczność bezwzględnego przestrzegania oszczędności, dowiadujemy się, że okólnik ten spowodowany został licznemi przekroczeniami kredytów w budżecie 1928-29.

I tak, według danych departamentu kasowego Ministerstwa sakrbu, w ciągu miesięcy kwiecień 1928 — styczeń 1929 roku wydatkowano ogółem 92,5 proc. wysokości całego budżetu, gdy teoretycznie w ciągu tego czasu powinno się było wydatkować tylko 83 proc. Największe przekroczenia wykazują dotychczas: Ministerstwo spraw wojskowych, które wydatkowało 95,3 proc. swego budżetu, spraw zagranicznych — 97,6 proc., renty inwalidzkie — 102,7 proc., przemysł i handel — 104,9 proc., emerytury — 106 proc., skarb — 111 proc. i reformy rolne — 133,1 proc.

Mimo tych przekroczeń równowaga budżetowa nie została zachwiana dzięki temu, że jednocześnie wzrosły pozycje dochodowe ponad kwoty preliminowane. W omawianym czasie zebrano już 94,3 proc. przewidywanych wpływów rocznych, przyczem najwięcej dały: podatki bezpośrednie (125 proc. preliminowanych na rok) i cła (110,6 proc.).

Kronika gospodarcza.

PIERWSZE EKSPONATY NA POWSZECHNĄ WYSTAWĘ KRAJOWĄ. Normalny ruch transportowy, jaki nastąpił na kolejach po ustąpieniu mrozów, pozwala przybierać napływowi eksponatów wystawowych na P. W. K. coraz większe rozmiary. Do hali ciężkiego przemysłu, której wystawcy objęci są najwcześniejszym terminem, przybywa codziennie po kilka wagonów eksponatów z różnych dzielnic Polski. I tak nadesłały już eksponaty następujące firmy: „Huta Bankowa z Dąbrowy Górniczej, „Ferrum“ — Katowice, Katowicka Spółka Akc. Górnictwa i Hutnictwa — Katowice, Międzynarodowe Towarzystwo Budowy Okrętów i Maszyn — Gdańsk, „Bismarckütte“ — Wielkie Hajduki, Jahn — Łódź, Spółka Akc. Fitzner i Gamper — Szymanowice, Sp. Akc. Wielkich Pieców Piekarskich — Ostrowiec n. Kamienną. Ponadto z innych działów pierwsze pospieszyły firmy: Scheibler i Grohmann z Łodzi i Polski Przemysł Gumowy z Grudziądza.

PRACOWNICY UMYSŁOWI PRZECIW PODWYŻCE KOMORNEGO. Centralne związków zawodowych pracowników umysłowych państwowych, samorządowych i prywatnych podjęły wspólną akcję przeciw projektowi o podwyżce komornego na rozbudowę. Dnia 14 b. m. odbędzie się konferencja omawiających związków, które wydadzą wspólną rezolucję protestacyjną. Jednocześnie na tem zebraniu omawiana będzie sprawa zjednoczenia ruchu zawodowego przez stworzenie wspólnej „nadorganizacji“ dla spraw, dotyczących ogółu pracowników umysłowych.

Z giełdy warszawskiej.

CEDUŁA Z DNIA 14.3.

AKCJE: Bank Dyskontowy 139.00 — 140.00, Bank Polski 172.75, El. Dąbrowa 105.00, Cukier 38.00, Łazy 8.20 — 8.25, Węgiel 85.00 — 86.00, Nobel 23.00, Modrzejów 29.50 — 29.75, Ostrowiecki 98.00 Starachowice 31.50.

WALUTY i DEWIZY: Nowy Jork 8.90 Londyn 43.29 — 43.28 i trzy czwarte, Paryż 34.84, Praga 26.40 i trzy czwarte, Włochy 46.76, Belgja 123.80, Szwajcara 171.52 i pół, Kopenhaga 237.75, Dolarówka 5 proc. 94.00 — 93.00, Ziemskie Kredytowe 4 i pół proc. 49.75 — 50.00, Poż. Konwersyjna 5 proc. 67.00, Poż. Inwestycyjna 4 proc. 113.00 — 112.75.

Tendencja dla akcyj i walut niejednolita.

JEDWABNIK.

— Widzisz mamusiu, wszystkie te suknie jedwabne i pończoszki jedwabne zawdzięczamy małemu skromnemu robaczkowi...
— Paprzyca...

NIEPRZYZWOITA NAZWA.

Mala Wandzia ma jako zadanie domowe napisać nazwy zwierząt domowych.
— Mamusiu, — pyta — jak można powiedzieć przyzwoicie na świnię.

Sytuacja na Wiśle

GRUBA POWŁOKA LODU.

Sytuacja lodowa na Wiśle i głównych dopływach, mimo cieplejszych dni ostatnich, nie uległa jeszcze poważnym zmianom. W niektórych miejscach woda ukazuje się na powierzchni lodu, jednak lody nie mają tendencji do ruszenia. Grubość lodu jest bardzo znaczna. U głównego nurtu na Wiśle wynosi: pod Krakowem 30 cm., pod Zawichostem 52 cm., pod Warszawą 62 cm., pod Płockiem 60 cm., pod Toruniem 62 cm., pod Grudziądzem 61 cm. Na Dunajcu lód ma 37 cm. grubości, na Sanie 46 cm., na Narwi pod Pułtuskiem 64 cm., na Bugu pod Wyszkowem 43 cm. Powłoka lodowa na rzekach jest jeszcze trwała i nieszybko ruszy.

Zbrodniczy zamach

NA POCIĄG POD DĘBLINEM.

11 b. m. wieczorem na szlaku Lublin-Dęblin, na 10 km. od Dęblina, omal nie doszło do strasznej katastrofy z powodu uszkodzonych na torze szyn. Maszynista pociągu osob. Nr. 864 p. Kozielski w porę jednak zauważył niebezpieczeństwo i pociąg zatrzymał.

Podczas naprawy toru, znaleziono dwa granaty ręczne. Stwierdzono, że granaty te posiadają niezwykłą siłę wybuchową. Na miejsce zjechała specjalna komisja śledcza. Kilku podejrzanych osobników, którzy płatali się po torze zostało zatrzymanych. Po naprawie toru pociąg ruszył w dalszą drogę.

Pasta do obuwia

PRZED 150 LATY.

Jak to podaje przechowany do dziś przepis z [illegible] owych czasów — pasta do obuwia przyrządzana była w następujący i tak oto opisany sposób: „Weź półkwarty piwa za trzy złote, farby malarskiej czarnej z kości palonej w proszek za jeden złoty. Cukru lodowatego za jeden złoty, gumy arabskiej za półtora złotego, włóż to wszystko razem w rynkę, jak się zagotuje, niech wre przez dwie minuty, potem niech wystygnie. To czernidło rozciąga się na bótach, lub trzewikach, ale wolno, czyli przypadkiem pęzlem na zimno, potem bierze się szczotkę miętką dla roztarcia go wszędzie, a nakoniec używa się twardszej szczotki dla wysuszenia i wypolerowania czernidła. Wielość tego czernidła wystarczy na rok cały woskowania codzień jednej pary obuwia“.

Takiemi to drogami kroczą wynalazki!

GIEŁDA PRACY

Wolne miejsca na dzień 15 marca 1929 roku.

Kandydatów do Policji Państwowej na wyjazd — 8.
Pomocników hutniczych na butelki do huty szklanej na wyjazd — 7.
Agentów handlowych na wyjazd — 4.
Agent handlowy w miejscu — 1.
Mechanik do motoru ropnego „Perkun“ samotny — 1.
Kotlarzy — 3.
Giserów — 2.
Praktykantów na giserów — 2.
Tokarz wykwalifikowany — 1.
Pomocnik rewizora do robót tokarskich 1.
Pomocników stolarskich do robót budowlanych i meblowych — 2.
Kamieniarzy górników — 4.
Furmanów — 4.
Robotników niewykwalifikowanych — 11
Chłopców do koni — 3.
Szwaczek-bieliźniarek — 15.
Dziewcząt do robót polnych — 2.
Służby domowej kobiet — 10.
Kolejność kierowania kandydatów zwykła.
W ub. dniu zakłady pracy zgłosiły 44 wolnych miejsc. P. U. P. P. skierował do pracy 46 osób.

REKRUTACJA GÓRNIKÓW I POMOCY W WIEKU OD 18 DO 50 LAT DO BELGJI odbędzie się dla zamieszkałych na terenie: 1) miast Sosnowca, Dąbrowy Górniczej, Będzina, Czeladzi i Olkusza oraz gmin wiejskich pow. Będzińskiego i Olkuskiego w dniu 18 marca rb. (poniedziałek) w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy w Sosnowcu (ul. Piłsudskiego 16, tel. 34).

2) miasta Zawiercia i gmin wiejskich pow. Zawierciańskiego — w dniu 16 marca r. b. (sobota) w Ekspozyturze Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Zawierciu (ul. Paderewskiego 9, tel. 144).

Przy zgłoszeniu kandydaci winni przedstawić: 1) świadectwa z uprzedniej pracy w kopalniach węgla, 2) dowód osobisty lub [illegible] z księgi ludności z fotografją poświadczoną przez Policję, Magistrat lub Urząd Gminy, 3) trzy fotografje, oraz 4) zezwolenie z P. K. U. na wyjazd zagraniczny tylko o ile kandydat jest w wieku poborowym lub nie został jeszcze przeniesiony do rezerwy.

1462

Muchy radjowe

WESOŁE AUDYCJE RADJOWE.

Jeżeli radjopajęczarzami nazywamy nierejestrowanych radjosłuchaczy, jak nazwiemy tych, którzy posiadają nielegalne stacje nadawcze i bawią się świat nie, dając audycje jedynie w swoim rodzaju, nieprzynoszące zresztą żadnego zysku. Przypominamy sobie, jak podawały pisma, o istnieniu w jednem z miast amerykańskich radjostacji nadawczej, podającej codzienie o jednej określonej porze najnowsze ploteczki z życia wspomnianego miasta. Audycje te, jakkolwiek wzbudzały powszechne oburzenie, cieszyły się jednak niesłabnącem powodzeniem, tembardziej, że plotki te były redagowane ze znajomością rzeczy i w sposób bardzo dowcipny.

W ślad za tą potajemną radjostacją nadawczą, wykrytą wkońcu przez władze, zaczęła funkcjonować druga stacja nadawcza, podająca również o pewnej, określonej porze najświeższe kawały i wesołe opowiadania, nie zawsze cenzuralne i nadające się do publikowania przez radjostacje. Audycja ta pod nazwą wesoły wieczór kawalerski cieszyła się zainteresowaniem wesołych słuchaczy, budząc oburzenie poważniejszej części mieszkańców miasta. Złośliwi w miasteczku twierdzili, że audycja ta cieszyła się wielkiem powodzeniem wśród pań. Władze miały wiele trudności w zlikwidowaniu tej muchy radjowej.

Niezwykłe ocalenie robotnika.

SPADŁ Z WIEŻY KATEDRY W STERTĘ ŚNIEGU.

W Warszawie zdarzył się w tych dniach wypadek który zaliczyć należy do rzadkich wydarzeń w kronice. Oto robotnik Jan Nowak, zajęty sprzątaniem śniegu ze szczytu katedry św. Jana, runął z wysokości 8-piętrowej wieży na bruk. Nowak wpadł w stertę śniegu i dzięki tej właśnie okoliczności wyszedł z wypadku zupełnie cało, oszołomiony tylko upadkiem.

Benzyna z drzewa.

W nowozałożonem laboratorjum doświadczalnem przy państwowej akademji nauk technicznych w Sztokholmie, gdzie obecnie przeprowadzane są badania i próby niezmiernie doniosłej wagi, ostatnio został rozwiązany teoretycznie problem otrzymywania benzyny i olejów z drzewa, przy użyciu gazu wodorowego pod wysokiem ciśnieniem. Specjalne aparaty będą wkrótce sprowadzone z zagranicy, celem zastosowania w praktyce ciekawego wynalazku. Laboratorjum akademji oddało już wiele usług przemysłowi szwedzkiemu przez prace próbne, oraz wynajdywanie ulepszonych lub nowych metod produkcji.

ARMSTRONG LIVINGSTONE

Wbrew oczywistości.

PRZEKŁAD AUTORYZOWANY MARJI BOGDANI.

38) —

— Owszem. Przed paru tygodniami policja uwięziła go pod zarzutem rabunku i włamań, dokonanych ostatnio w Haley Springs.

— O, to nader cenna wiadomość! Gdyby nam się udało utożsamić Kilgorego z tym włamywaczem, włamywacza z opryszkiem, który wczoraj splądrował dom panny Janiny, opryszka z mordercą... Wówczas moglibyśmy na Kilgorego zwalić odpowiedzialność za tę zbrodnię. Niech pan nie triumfuje jeszcze, panie Krech, zbyt wiele „gdyby" jest w tem zdaniu.

Detektyw znowu zamyślił się na chwilę.

— Sądzę, że policja wypuściła go na wolność z powodu braku dowodów?...

Tak jest — odparła Janina pośpiesznie. — Kasia była bardzo przygnębiona przez parę dni, a zdaje się, że rozmowa ze mną przynosiła jej ulgę, opowiedziała mi więc wszystko: ktoś widział jej męża o zmroku z walizką w ręku, w pobliżu domu, do którego włamano się w ciągu następnej nocy. Było to już trzecie włamanie z rzędu i policja wychodziła ze skóry. Kasia powiada, że byłaby „zaaresztowała archanioła Gabryiela, choćby miał skrzydła i aureolę", gdyby ktoś wniósł oskarżenie przeciw niemu.

— A kto wniósł je przeciw Kilgoremu?

— Policja nie chciała mu tego powiedzieć, ale ja wiem, kto to był, ponieważ sam się do tego wobec mnie przyznał. Pan Rossiter...

Urwała i spojrzała pytająco na Krecha, który zcicha zachichotał. Poczekała chwilę, by się przekonać czy nie zechce wyjawić powodu swojej wesołości, a potem ciągnęła dalej:

— Policja wzięła na spytki Kilgorego i zrobiła rewizję w jego domu, wkońcu jednak wypuściła go na wolność, nic bowiem nie przemawiało przeciw niemu. Pan Rossiter bardzo się z tego ucieszył. Doniesienie zrobił tylko z poczucia obowiązku, nie chciałby jednak wtrącać nikogo w prawdziwe nieszczęście.

— Co oznaczał ów wybuch śmiechu? — zapytał detektyw przyjaciela.

— O, roześmiałem się z Rossitera — odparł olbrzym, spoglądając nieśmiało na Janinę. — Takie niewiniątko! Wierzę, że widok walizy na plecach jakiegoś obwiesia musi od czasów prohibicji budzić w nim wielkie zgorszenie. Zapewnie nie czytuje kroniki policyjnej

— Panie Krech!

— Już dobrze, panno Janino; nie powiedziałem przecież nic złego.

Młoda dziewczyna zwróciła się do detektywa i rzekła w formie wyjaśnienia.

— Pan Rossiter jest bardzo zacnym człowiekiem — a pan Krech zazdrości mu tego i zawsze wyraża się o nim ujemnie. Muszę go stale przywoływać do porządku.

— Ma pani rację, panno Gray, trzeba trzymać go krótko. Słyszała pani jak sobie podkpiwał ze mnie przed chwilą? Wróćmy jednak do Kilgorego. Czy pan przypuszcza, że on przemyca alkohol?

Krech odwrócił głowę, by uniknąć pytającego wzroku Janiny.

— Uchylam to pytanie przez wzgląd na obowiązek dyskrecji.

— Cofam je zatem — zadecydował Creighton wesoło.

— Mężczyźni są zawsze solidarni! — zawołała panienka.

Creighton spojrzał na zegarek i przerwał rozmowę.

— Czwarta godzina! Może wrócimy do domu?

— Doskonale!

Krech zerwał się z krzesła i pomógł Janinie wstać z niskiego fotelu. Miał ogromnie radosny wyraz twarzy, ponieważ w ciągu ostatnich kilku minut w zachowaniu Janiny dał się dostrzec przebłysk jej dawnego podgodnego humoru. Obecnie smutek i zamyślenie pokryły znów mrokiem jej twarzyczkę, ale to było naturalne...

— Doskonale, panie Creighton. Nie potrzebuję chyba mówić, że jestem na pańskie rozkazy. Jeżeli pan chce, by go dokądkolwiek zawieźć — proszę tylko powiedzieć słówko.

(D. c. n.)

KINO „ZAGŁĘBIE“ dawniej Kino-Teatr „Udziałowy“

Dziś Premjera!

IWAN MOŻŻUCHIN

W SWEJ NAJWIĘKSZEJ KREACJI

W OBRAZIE **„PREZYDENT“**

DLA MŁODZIEŻY DOZWOLONY

Kino „Wawel“ Sielce—obok Kościoła

Od dnia 12 marca i dni następne

Złoto, szczęście i łzy

w roli głównej NATALJA LISIENKO żona MOŻŻUCHINA.

NAD PROGRAM. **Partyjka w Pokera.**

KINO SFINKS

Od wtorku 12-go do 17-go marca r. b. POTĘŻNY DRAMAT WSCHODNI p. t.

„SYNOWIE PUSTYNI“

W rolach głównych: EWELIN BRENT i WILJAM.

UWAGA: Powyższy film przewyższa pamiętny obraz (BRATERSTWO KRWI). NADPROGRAM: Komedja w 2 aktach. NA SCENIE! Pierwszy raz w Sosnowcu SWIATOWA ATRAKCJA TOLA MONTERO jako motyl elektryczny

ANONS! Od poniedziałku 17 marca **„Miłostki studenta“** W roli głów. Harry Liedtke.

KINO-TEATR „POGOŃ“ SOSNOWIEC, MARJACKA 1.

OD PIĄTKU 15 DO WTORKU 19 MARCA arcydzieło filmowe p. t.

„SZALEŃCY“

Wzruszający dramat miłości ojczyzny i poświęcenia w cyklu „MY, PIERWSZA BRYGADA“ „Szaleńcy“ — to polska „Wielka parada“. To film który się wszystkim spodoba, bo przemawia do serc

NAD PROGRAM: Na żądanie Sz. publiczności RIM-ROM ulubieńcy publiczności wystąpią na pożegnanie ostatnie 3 dni z nowym program

ANONS! **„Golgota“** Życie i męka Chrystusa.

KINO-TEATR „UCIECHA“ Dąbrowa Górn., 3 Maja 14. tel. 3-01.

Tylko piątek 15 i sobota 16 marca r. b.

„KRÓL KRÓLÓW“

Gigantyczny twór najgenjalniejszego reżysera świata **Cecila B. de Mille'a.**

Od niedzieli 17 marca 1929 **OJCZE...!** zastraszający obraz moralnej zgnilizny powojennego społeczeństwa.

POLSKA

jest 25 z rzędu państwem gdzie w wyjątkowo krótkim czasie zdobyła sobie rynek znana od 100 lat, niedościgniona jakości, najbardziej poszukiwana na rynkach światowych herbata angielska

LYONS'a

842

Do nabycia we wszystkich handlach kolonjalnych w całej Polsce.

WÓDKI MONOPOLOWE

Sprzedaż na miejscu i do domu

RESTAURACJA Skład win i delikatesów

St. WILCZYŃSKI

DĄBROWA, UL. 3-go MAJA Nr. 5.

WINA Z BECZKI NA LITRY.

REKLAMOWE WINA lecznicze i stołowe, koniaki i wódki pierwszorzędnych firm. Świeży transport herbaty. Gwarantowanej dobroci konserwy, własnej fabrykacji marynaty, sery, śledzie, wędliny, grzyby, czekolada, bombonierki. 1193-y

Sprzedaż na miejscu i do domu

WÓDKI MONOPOLOWE

LOKALE

MAŁE MIESZKANIE do wynajęcia. Telefon 1-80. 1458

JEST DO WYNAJĘCIA lokal na sklep w dobrym punkcie przy zbiegu 3-ch ulic. Wiadomość u gospodarza, Sosnowiec, Piłsudskiego 59. 1453

POKÓJ umeblowany wynajmę inteligentnemu solidnemu panu. Kościelna 9 m. 2 2—5. 1459

GARAŻ do wynajęcia w Sosnowcu. Wiadomość w Administracji „Kurjera Zachodniego“. 1422

RÓŻNE

UNIEWAŻNIAMY weksel na zł. 200, wystawiony przez Wawrzyńca Należnika z Czeladzi przy ul. Dolna-Węgroda. 1443

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę stanu służby oficerskiej wydaną przez P. K. U. Sosnowiec. Inż. Molter Stanisław. 1435-3

ZGUBIONE DOKUMENTY

TELNER SZYMON zgubił książeczkę wojskową, oraz kartę mobilizacyjną, wydane przez P. K. U. Sosnowiec. 1466

ZAJDMAN MOSIEK zgubił tymczasowy dowód osobisty, wydany przez Magistrat Zawiercie i książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec. 1446

JÓZEF CHACHULSKI zgubił książkę wojskową, wydaną przez PKU. Sosnowiec. 1441

Reklama jest dźwignią handlu.

Kino „CORSO“ w Będzinie

Od poniedziałku 11 do niedzieli 17 marca b. r. Sztandarowe arcydzieło kinematografji amerykańskiej p. t.

CHATA WUJA TOMA

Wspaniały dramat w 12 aktach na tle walk o zniesienie niewolnictwa człowieka czarnego w Ameryce według rozgłośnej powieści HARRIETY STOWE

Superfilm ten jest epokowym dziełem pokazującym nam pęd człowieka do wolności i walkę o zniesienie niewolnictwa.

W rolach głównych czołowe gwiazdy filmu amerykańskiego MARGARITA FISHER J. LOWE G. SIEGMAN

— Obowiązkiem każdego jest film ten zobaczyć —

Poszukujemy 2 kotły parowe

STAŁE LUB PRZENOŚNE, NOWE LUB UŻYWANE ALE W DOBRYM STANIE, CIŚNIENIE ROBOCZE 5 DO 7 ATM., POWIERZCHNIA OGRZEWALNA OD 30 DO 40 METR. KWADR. 1391

TERMIN DOSTAWY DO 2 CH MIESIĘCY.

Tow. Akc. Zakł. Hutn. HUTA BANKOWA w Dąbrowie Gór.

Urząd Celny w Sosnowcu

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 28 marca 1929 r. o godz. 10 rano w byłej sali rewizyjnej na st. Sosnowiec-Warsz. odbędzie się na podstawie art. 156 u. k. s.

sprzedaż z licytacji rodzynek

wagi brutto około 230 kg.

O ile w dniu 28 marca r. b. rodzynki te nie zostaną sprzedane z licytacji, odbędzie się powtórna licytacja w dniu 4 kwietnia r. b o godz. 10 rano.

Bliższych szczegółów można zasięgnąć w Urzędzie Celnym w Sosnowcu od dnia 25 marca r. b.

Spis towaru będzie wywieszony w Urzędzie dnia 21 marca 1929 roku. Celem udostępnienia kupna szerszemu ogółowi rodzynki te będą sprzedawane małemi ilościami, nieprzekraczającemi 4 kg. wagi brutto.

1439 Kierownik Urzędu (—) CIERPICKI.

PRZYJDŹ OSOBIŚCIE



albo nadeślij charakter pisma, zakomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia, otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenia. Nadesłać zł. 2 (można znaczki pocztowe). Warszawa, psycho-grafolog Szyller-Szkolnik, Nowowiejska 32 — Redakcja „Świt“.

KUPNO i SPRZEDAŻ

PLAC NA POGONI — blisko przystanku tramwajowego — 122 pręty w całości lub oddzielnie 53 i 67, około 60 mtr. frontu — do sprzedania. Tel. 10-90. 1456

Do sprzedania

garnitur mebli salonowych palisandrowych: stół, kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł i tremo.

Cena 750 zł.

Wiadomość w Administracji. 1454

DO SPRZEDANIA nieruchomość nowa o 15-tu ubikacjach w Będzinie, ul. Podzamcze. Ubikacje wszystkie są zaraz do oddania. Wiadomość: „Kurjer Zachodni“ Będzin. 1448

PLAC 50 prętów sprzedam. Wiadomość ul. Swobodna 14 w Sosnowcu między godz. 3 — 5 popoł. 1440

POSADY i PRACE

POTRZEBNA od zaraz służąca do wszystkiego. Wiadomość: kapitan Wolski, Będzin, koszary 23 p. a.p. Warunki na miejscu. 1455

POTRZEBNA zaraz inteligentniejsza służąca, bardzo dobrze gotująca. Świadectwa wymagane. Dr. Grodziński, Sosnowiec, ul. Kowalska 2, II piętro. 1471

POTRZEBNA służąca do wszystkiego z gotowaniem. — Zgłaszać się ze świadectwami. Piłsudskiego 69. Sokołowska. 1460

BUCHALTER samodzielny na godziny wolne przyjmuje wszelkie roboty z zakresu buchalterji. — Zgłoszenia proszę kierować do Biura Dzienników J. Hławski w Sosnowcu pod „Buchalter“. 1426

Cennik ogłoszeń:

Wiersz milimetrowy: na 1-ej stronie względnie przed tekstem 60 gr., w tekście 45 gr., za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 gr. od wyrazu (najmniej 1 zł.), ogłoszenia z układem tabelarycznym o 25 proc. droższe, nekrologi do 200 wierszy o 50 proc. taniej. — Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego Nr. 4. Telef. Nr. 64. ADMINISTRACJA: Dęblińska Nr. 1. Telef. Nr. 73. | Filje: BĘDZIN, Małachowskiego 7. DĄBROWA, Sobieskiego 8, telef. 1-25. | ZAWIERCIE, 3-go Maja 27. GRODZIEC. Będzińska.

Wydawca i redaktor nacz.: TADEUSZ OPIOŁA. Druk. „Kurjera Zachodniego“ w Sosnowcu, Piłsudskiego 4. Redaktor odpowiedzialny: HENRYK STRYJEWSKI